

27-53/2017

Chłop później na emeryturę • Narodowcy i kardynał

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 27 (1808)

2 lipca 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)



**Niewyczerpalnych pokładów
cierpliwości, krystalicznych
źródeł wiary w dobro, odporności
przed nasiąkaniem pogardą
i nienawiścią...**

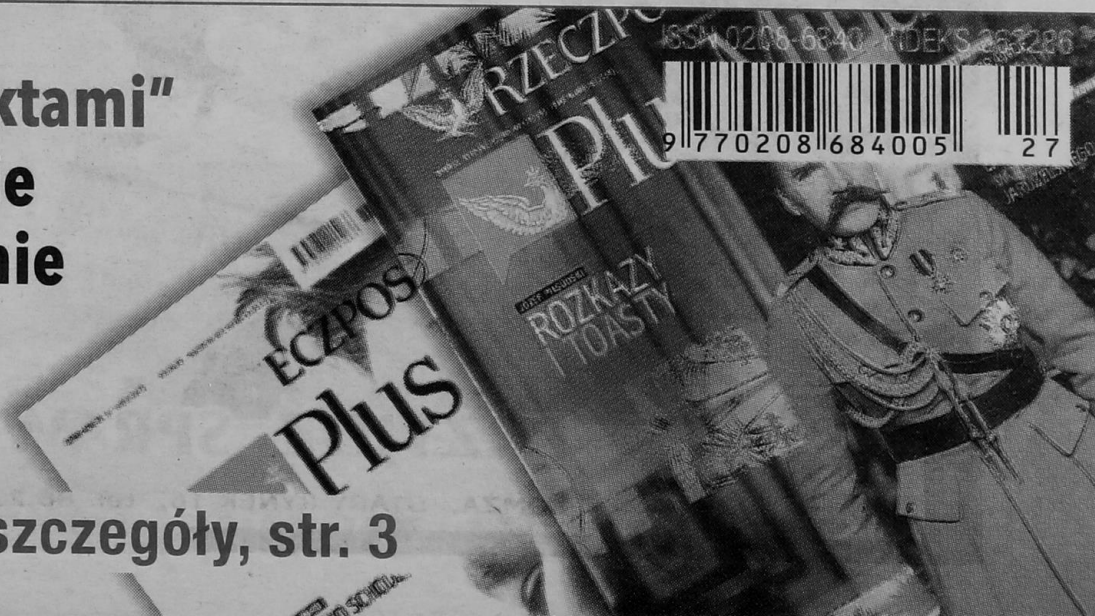


**Spółdzielnia
to nie „komuna”**

Wyzwolił ją seks!

**Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn**

 **Plus Minus: szczegóły, str. 3**



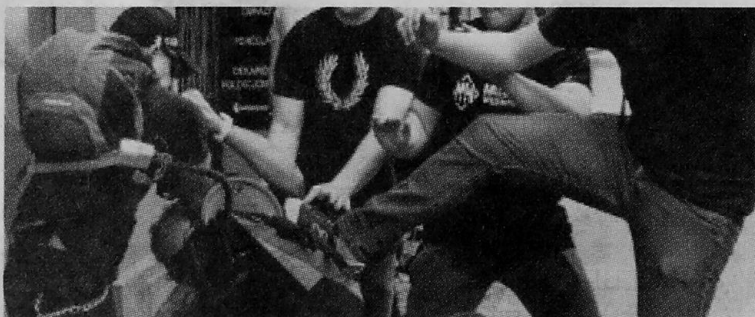
NA GORĄCO



„Rozumiem dostać w ryj, ale żeby, aż tak katować, to nie dopuszczalne, tak zachowują się tylko psychole, dla takich nie powinno być miejsca w Kolnie, ale nawet w naszym całym, pięknym kraju. Jak to mówi przysłowie „leżącego się nie kopie”. Jeżeli się tego nie przestrzega, to naprawdę trzeba się nad sobą zastanowić”, napisał internauta kolniaka 24.pl.

„Próbowano mi wyrwać megafon, szarpano mnie za plecak. W pewnym momencie zostałem zaatakowany od tyłu, straciłem równowagę, a czterech typów zaczęło mnie kopać”, mówi Andrzej Majdan.

Na zdjęciu: nacjonaliści z Młodzieży Wszechpolskiej biją Andrzeja Majdana z KOD w Radomiu; policji nie ma! Skopany został Andrzej Majdan, funkcyjny przedstawiciel straży KOD, która dba o porządek podczas manifestacji.



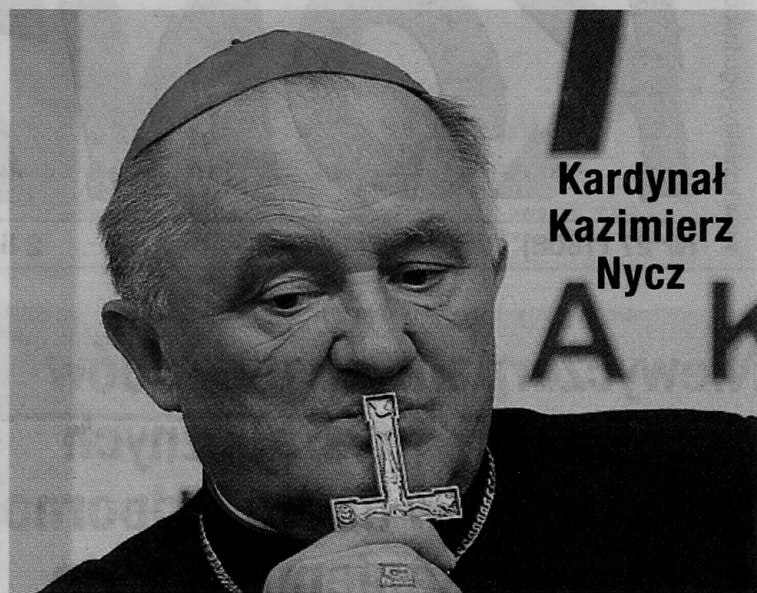
REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



Kardynał
Kazimierz
Nycz

– Nie stawiamy nigdy znaku równości między uchodźcami a migrantami, gdyż są to dwie różne kategorie – mówił kard. Kazimierz Nycz podczas spotkania proboszczów i samorządowców, dotyczącego korytarzy humanitarnych.

Według Archidiecezji Warszawskiej, przyjęcie uchodźców nie jest trudnym zadaniem.

– Nie mówimy o tysiącach, czy dziesiątkach tysięcy uchodźców, ale o humanitarnym wymiarze inicjatywy, jaką są korytarze humanitarne. W przypadku Polski byłoby to kilkaset osób na rok, co przy 10 tysiącach parafii i 3 tysiącach samorządów lokalnych jest liczbą niemal symboliczną.

Obecni na spotkaniu w Domu Arcybiskupów Warszawskich burmistrzowie i wójtowie deklarowali, że we współpracy z parafiami i organizacjami pozarządowymi „dadzą radę”.

Kardynał za swe słowa został zaatakowany przez byłego prezesa Młodzieży Wszechpolskiej. „Idzie czas na protesty katolików przed siedzibą naszego biskupa”, napisał Bosak. Do ataku na kardynała Nycza dołączył poseł PiS Stanisław Pięta, który stwierdził, że „rząd RP wsłuchuje się w głos biskupów syryjskich kościołów chrześcijańskich”. Dodał, że prymas Wojciech Polak, arcybiskup metropolita katowicki Wiktor Skworec i kardynał Kazimierz Nycz „do nich nie należą”.

KONTAKTY**Tygodnik Podlaski**

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową
na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcincz, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowność: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Kobieta z dzieckiem chciała wejść na niedzielną mszę do jednego z sopockich kościołów. Drogę zagroził jej mieszkaniec mężczyzna i oznajmił, że nie wpuści jej do środka, ponieważ dziewczynka, z którą idzie (2,5-letnia córeczka) ma ciemną skórę.

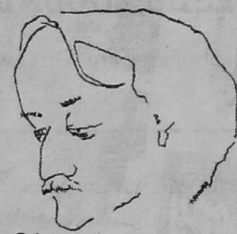
Sędzia Trybunału Stanu Piotr Łukasz Andrzejewski powiedział, że jego „kolega po fachu” sędzia Sądu Rejonowego w Warszawie Wojciech Łączewski powinien zbadać się psychiatrycznie, bo...wyraził wątpliwość w legalność wyboru Julii Przyłębskiej na prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Skopany przez narodowców został w Radomiu demonstrujący członek KOD. Policja pojawiła się po 15 minutach.

Pod zarzutem „braku obiektywizmu” zwolniony został po 23 latach pracy w telewizji publicznej dziennikarz oddziału TVP w Poznaniu. Jesienią odsunięty został od prowadzenia dwóch programów, w których był prezenterem.

To wszystko wydarzyło się w Polsce w jednym tygodniu. W dobrym kierunku zmierzamy?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Galeria talentów w Venedzie

Na spotkanie z muzyką klasyczną w ramach Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża, zaprasza w sobotę, 1 lipca (godz. 14.00), Galeria Veneda w Łomży.

Wystąpią inicjator Festiwalu Jacek Szymański, Anna Osior, Artur Sychowski i wokaliści Studia ROK.



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

**Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod E5R9FPD79Y i czytaj!**

MYŚL TYGODNIA:

Nie bój się cieni. One świadczą o tym, że gdzieś znajduje się światło.

Oscar Wilde

■ Rodzi się więcej dzieci. Niemal każdy szpital w województwie ma więcej pracy na położnictwie, niż w poprzednich latach. Na przykład, w Hajnówce w połowie roku przyszło na świat dwa razy więcej maluszków, niż przed rokiem.

■ „Rytualny” przebieg miała sesja Sejmiku województwa, na którym rozstrzygała się sprawa absolutorium dla Zarządu za realizację budżetu w ubiegłym roku. Rządząca koalicja pochwaliła działania marszałka Jerzego Leszczyńskiego i jego współpracowników, a opozycja jakość rządzenia oceniła krytycznie. W głosowaniu niespodzianki nie było: 18 do 11 za udzieleniem absolutorium.

■ Wojewoda podlaski i wszyscy jego odpowiednicy w kraju otrzymali petycję od ratowników medycznych, którzy od kilku tygodni prowadzą akcję protestacyjną. Domagają się podwyżek płac o 1600 złotych brutto (rozłożonych w czasie) oraz umieszczenie stacji pogotowia w państwowym, a nie samorządowym systemie ochrony zdrowia.

■ Do użytku oddana została „wyłotówka” z Łomży do Zambrowa długości ponad 400 metrów. Ma dwupasmowe jezdnie w obu kierunkach ze zjazdami do skrętów, zatoczkami autobusowymi i światłami na skrzyżowaniu. Kosztowała ponad 3,5 mln zł.

■ Nowego partnera zagranicznego do współpracy ma Łomża. Władze miasta podpisały umowę o współpracy z ukraińską Kołomyją.

■ Chcą odzyskać wywłaszczone grunty pod budowę zalewu Siemianówka spadkobiercy właścicieli mieszkańców wsi Łuka.

■ 38,3 mln euro z Unii Europejskiej dostanie PKP PLK na modernizację ok. 100 km odcinka Białystok – Elk międzynarodowej trasy kolejowej Rail Baltica. Pieniądze z programu Łącząc Europę (CEF) przyznała Komisja Europejska.

■ 16 głosami „za”, przy 4 „przeciw” i 3 wstrzymujących się, radni miejscy Łomży udzielili prezydentowi Mariuszowi Chrzanowskiemu absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

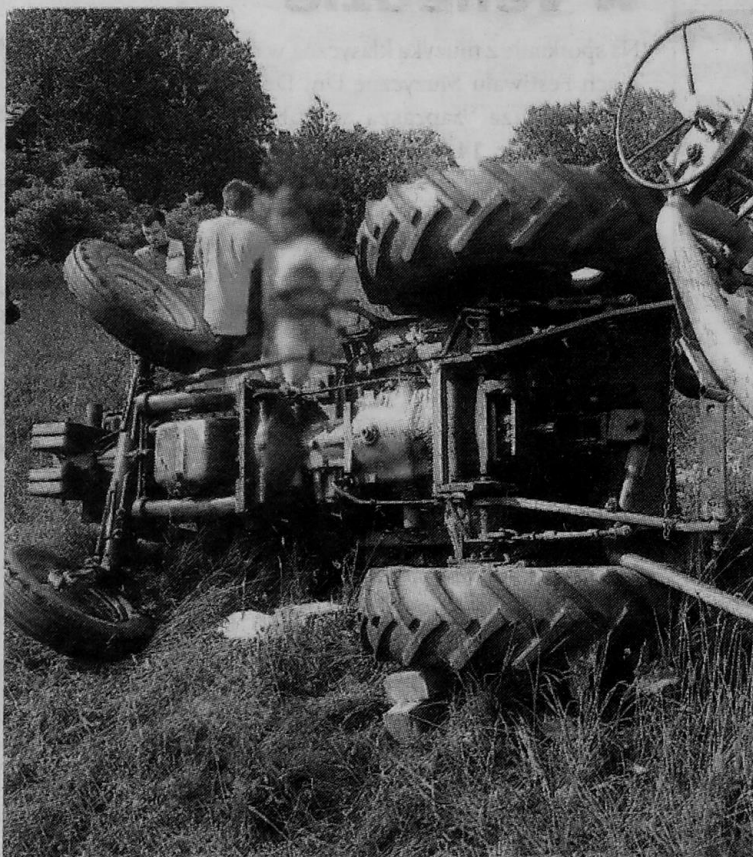
■ Z funkcji honorowego konsula Mołdawii w Białymstoku zrezygnował Lech Pilecki. Przyczyny nie są znane, ale przedsiębiorca już kilka miesięcy temu zaczął się wycofywać z życia publicznego. W tym samym czasie pojawiły się w mediach informacje, że w okresie PRL był współpracownikiem „bezpieki”.

■ Po ciężkiej chorobie zmarł prawosławny arcybiskup łódzki i poznański Szymon (Romańczuk). Pochodził z naszego regionu, urodził się we wsi Guszczewina koło Narewki.

■ Joanna Pucis z Warszawy wygrała Czerwcowy Konkurs Jednego Wiersza, organizowany od wielu lat przez Bibliotekę Publiczną w Łomży, za wiersz „Miasteczko Betsche”. Nagrodę publiczności otrzymała Grażyna Kulesza-Szypulska z Łomży.

■ Przestępczą grupę, zajmującą się nielegalnym sprowadzaniem do Polski i sprzedażą broni, rozbili funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji. Dwie z osób biorących udział w tym procederze, to mieszkańcy powiatu augustowskiego.

■ Policja skierowała do sądu wnioski o ukaranie 17 osób, obwinionych o blokowanie ciężkiego sprzętu do wycinki w Puszczy Białowieskiej 8 czerwca w Czerlonce.



Do trzech śmiertelnych wypadków doszło w czwartek, 22 czerwca, w gospodarstwach w naszym województwie. Najpierw zginął pod kołami traktora mieszkaniec (45 lat) wsi Pokaniewo koło Siemiatycz. Chciał odpocząć w cieniu i położył się pod ciągnikiem między kołami. W tym czasie gospodarz wsiadł do kabiny, uruchomił silnik i ruszył nie wiedząc, że pod traktorem ktoś leży.

Tego samego dnia przed południem rolnik z Dworczyka koło Sejna wyjeżdżał z pola na drogę gruntową ciągnikiem z przyczepą wyładowaną belami siana. Na nierównym terenie przyczepa przewróciła się, a z nią również ciągnik. Przygmiotła siedzącą w kabinie żonę (65 lat) rolnika, która zmarła na miejscu.

Tragiczny finał miał także wypadek koło Sokółki, gdzie również traktor przygmiotł rolnika (79 lat), który wysiadając z niego, wpadł pod jego koła.

Lato to czas intensywnych prac w gospodarstwach, zarazem wzmożonego zagrożenia wypadkami.

Znaki czasu

■ Ponad 3 miliony drzew zostało w Polsce wyciętych w czasie wprowadzonej przez PiS ustawy o wycinaniu bez potrzeby uzyskiwania zezwolenia (tzw. „lex Szyszko”), wynika z szacunków dr hab. Zbigniewa Karaczuna, specjalisty od zarządzania w ochronie środowiska SGGW w Warszawie.

■ „W sprawie przyjmowania uchodźców uważam, że należy ich przyjąć. Głodnych nakarmić, spragnionych napoić, podróżnych w dom przyjąć, nagich przyodziać – jeśli chodzi o uchodźców, to właśnie taka chrześcijańska filozofia miłosierdzia mi przyświeca. Trzeba pamiętać przypowieść o miłosiernym Samarytaninie”, powiedział Jan Tadeusz Duda, ojciec prezydenta Andrzeja Dudy. Prezydent jest przeciwko przyjęciu przez Polskę uchodźców.

■ 18 policjantów z Komendy Miejskiej w Olsztynie zarzuty przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przedstawiła Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce. W czasie zatrzymań, olsztyńscy policjanci bili, kopali, razili paralizatorem i poniżali przesłuchiowanych, co nazywali „robieciem małego Guantanamo”.

■ Ponad 28 mln zł nadwyżki budżetowej miał Słupsk na koniec 2016 r. Gdy Robert Biedroń obejmował urząd prezydenta miasta, Słupsk miał 20 mln zł deficytu.

■ Kilka tysięcy ludzi z całej Polski wzięło udział w Marszu dla Puszczy Białowieskiej w sobotę, 24 czerwca, w Warszawie.

■ Na spotkanie z prezydentem USA Donaldem Trumpem 6 lipca na pl. Krasińskich w Warszawie każdy parlamentarzysta PiS ma przywieźć jeden autokar publiczności za darmo, zarządził wiceprezes PiS Joachim Brudziński. PiS zależy na tym, by pokazać Amerykanom duży tłum, w którym są sami zwolennicy Trumpa.

■ Instytut Bronisława Komorowskiego musiał się wynieść z lokalu przy Zamku Królewskim. Przedstawiciele Zamku mówią, że skończyła się umowa. Współpracownicy byłego prezydenta informują, że Zamek nie chciał jej przedłużyć po naciskach Ministerstwa Kultury. Po objęciu władzy przez PiS Komorowski pozbawiono stałej ochrony BOR.

■ Lech Wałęsa potwierdził obecność na kontrmiesięcznicy smoleńskiej 10 lipca. Będzie z nim Władysław Frasyniuk.

Od
w życi
wiek p
biet na
Pomija
znaje,
będą n
ków, w
turę po
przez
tąd bo
na em
wszyst
rowych
darstw
dzić na
a męż
śniej
przez
ne w u

Ma

Tyt
sa U
ku otr
i dyry
czas u
natu U
i Filhar

Jerz
w Gro
w Biał
mał tyt
tego m
atru W
skiej O
rą zysk
(wysta
w Now
w Japo
landii,
i Niem
Symfon
BBC S

Rolnicy popracują dłużej



Od 1 października wchodzi w życie ustawa PiS, przywracająca wiek przejścia na emeryturę dla kobiet na 60 lat i mężczyzn na 65 lat. Pomijając fakt, że sam rząd przyznaje, iż w wyniku tego emerytury będą niskie, to w przypadku rolników, wiek ich przejścia na emeryturę po zmianach wprowadzonych przez PiS uległ...wydłużeniu! Dotąd bowiem rolnicy przechodzili na emeryturę 5 lat wcześniej, niż wszyscy (nie licząc służb mundurowych), czyli pracujące w gospodarstwie kobiety mogły przechodzić na emeryturę w wieku 55 lat, a mężczyźni w wieku 55. Wcześniejsze przejście na emeryturę przez rolników zostało zachowane w ustawie poprzedniego rządu

PO-PSL, który wprowadził systematyczne wydłużenie wieku emerytalnego. Wywalczyło to PSL, które wówczas zagroziło, że jeżeli wiek emerytalny rolników nie zostanie zachowany, zgłoszą przeciw całej ustawie wiek ten podwyższający. Teraz, gdy PiS przywraca wiek emerytalny, rolników zrównał ze wszystkimi. Dlatego od 1 października rolnicy będą mogli pójść na emeryturę w wieku 60 lat, a rolnicy 65. Z protestami PSL w sprawie faktycznego podniesienia im wielu emerytalnego PiS się nie liczył. Sami rolnicy nie protestowali, gdyż większość z nich nie wiedziała, że ich wiek zostanie podniesiony i śmiemy twierdzić, że nie wie do dzisiaj.

Maestro Maksymiuk z honoris causa

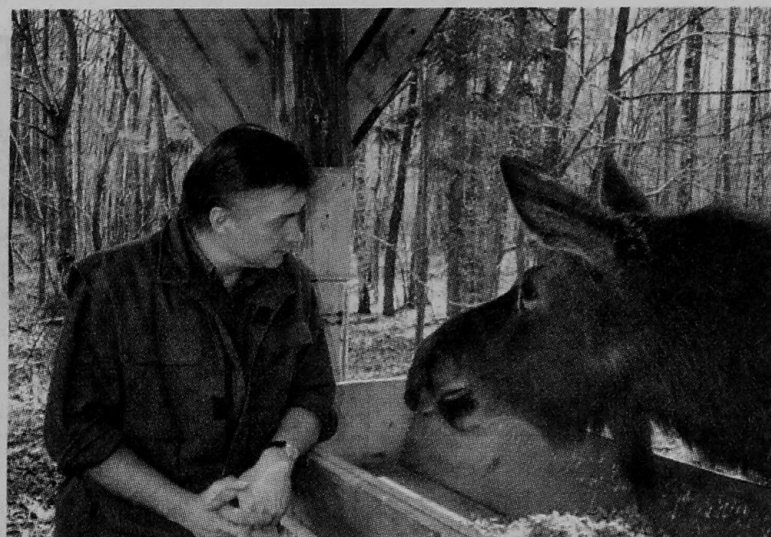
Tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku otrzymał słynny kompozytor i dyrygent Jerzy Maksymiuk podczas uroczystego posiedzenia Senatu Uniwersytetu w sali Opery i Filharmonii Podlaskiej.

Jerzy Maksymiuk urodził się w Grodnie. Młodość spędził w Białymstoku i w 2000 r. otrzymał tytuł Honorowego obywatela tego miasta. Był dyrygentem Teatru Wielkiego w Warszawie, Polskiej Orkiestry Kameralnej, z którą zyskał międzynarodową sławę (wystąpiła m.in. w Carnegie Hall w Nowym Jorku, koncertowała w Japonii, Australii, Nowej Zelandii, Stanach Zjednoczonych i Niemczech, Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, BBC Scottish Symphony Orche-



Gratulacje Jerzemu Maksymiukowi składa marszałek województwa Jerzy Leszczyński

stra w Glasgow). Dyrygował orkiestrą podczas finałowych przesłuchań na Międzynarodowym Konkursie im Fryderyka Chopina w Warszawie, współpracował z English National Opera. Skomponował muzykę do ponad stu filmów, m.in. do filmu „Sanatorium pod klepsydrą” w reżyserii Wojciecha Hasa.



Były premier, minister spraw zagranicznych i senator związany jest z Puszcą Białowieską od 17 lat. Najpierw mieszkał w leśniczówce na jej terenie, od pewnego czasu w domu w Białowieży

Puszcza to nie pole ziemniaków!

„Jest takie powiedzenie, że gdy trzy osoby mówią, że jesteś pijany, to znaczy, że jesteś i powinienś pójść do domu. Rządowi PiS cięcie Puszczy Białowieskiej odradza UNESCO, Komisja Europejska i 90 proc. ekspertów. Więc o czym tu jeszcze dyskutować? Ale minister Szyszko wie lepiej,

niż wszyscy inni. Traktuje las jak plantację ziemniaka, zaatakowaną przez stonkę. Zaorać i posadzić na nowo. Tyle, że w przypadku Puszczy Białowieskiej tak się nie da”, powiedział Włodzimierz Cimoszewicz w rozmowie z Aleksandrą Pawlicką dla tygodnika „Newsweek Polska”.

Ogrodzenia i zakaz trzymania świń i krów w jednym budynku na koszt rolników

Pomór nie odpuszcza!

Drugi w powiecie grajewskim, tym razem w gospodarstwie we wsi Konopki-Awissa (gm. Radziłów) potwierdzony został afrykański pomór świń (ASF) u 36 sztuk. Kilkanaście dni wcześniej jedna padła, ale właścicielka nie zgłosiła tego służbom, lecz martwe zwierzę zakopała.

W związku z brakiem postępów w ograniczeniu ognisk pomoru, rząd PiS wprowadza dalsze obostrzenia dla rolników, hodu-

jących świnię w strefach ASF, informuje topagrar. Do końca roku będą musieli zbudować ogrodzenia wokół swojego gospodarstwa. Rząd wprowadzi też zakaz trzymania świń i krów w jednym budynku. Kto nie będzie chciał spełnić wymagań, będzie musiał zrezygnować z hodowli za odškodowaniem. Budowa ogrodzeń i ewentualnie nowych budynków gospodarczych będzie musiała być sfinansowana przez rolników!



5 przykazań zdrowia

„Ruch zastąpi każdy lek, ale żaden lek nie zastąpi ruchu”. Tę maksymę nadwornego lekarza trzech królów polskich Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy, doktora medycyny i filozofii Wojciecha Oczko (1537-1599) przypomniał dr n. med. Henryk Perkowski w czasie sesji poświęconej promocji zdrowia, zorganizowanej przez Szpital Wojewódzki w Łomży.

Prof. Andrzej Szpak i doktor Henryk Perkowski przekonywali, że zdrowie każdego człowieka w 50 proc. zależy od niego samego. Aby opóźnić starzenie się (objawiające się demencją, utratą sprawności, zespołem słabości), należy (głównie w wieku średnim, 40 – 65 lat) przestrzegać pięciu głównych zasad: nie palić papierosów, być aktywnym fizycznie, zredukować spożycie alkoholu, właściwie się odżywiać (spożywać jak najwięcej owoców i warzyw), utrzymywać odpowiednią wagę. Pod względem ilości ludzi z nadwagą Polska zajmuje piątą



Ordynator Oddziału Nefrologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, organizator konferencji promujących zdrowie dr n. med. Henryk Perkowski

miejsce w Europie (przed nami jest Irlandia, Wielka Brytania, Czechy i Słowacja).

Doktor Perkowski podkreślił, iż najniebezpieczniejsze dla człowieka jest palenie papierosów: „To straszna trucizna. Nie wiem, dlaczego ludzkość to wymyśliła. Ni-

kotyna uszkadza płuca, powoduje miażdżycę, udar, zawał, obniża sprawność nerek”, wyliczał.

W latach 90. paliło w Polsce 19 mln ludzi. Dziś pali 9 mln; 24 proc. mężczyzn i 18 proc. kobiet. Wśród lekarzy 20 proc. mężczyzn i 14 proc. kobiet.

Na czym głosować?

W czwartek, 29 czerwca, od 10.00 do 14.00 w holu Urzędu Miejskiego w Łomży można wyrazić swoją opinię o funkcjonalności użycia różnych typów kart do głosowania w wyborach samorządowych, które odbędą się w 2018 r. Krajowe Biuro Wyborcze zaproponowało dwa rodzaje kart: typu „płachta” (format A1 lub A0) oraz typu broszura (format A4). Na stronie internetowej

Urzędu Miejskiego w Łomży prezentowane są wzory kart do głosowania. Z oryginalnymi formatami można będzie się zapoznać w łomżyńskim Ratuszu w czasie konsultacji.

Złota Kropla II LO

II LO w Łomży uhonorowane zostało statuetką Złota Kropla za szczególny wkład w propagowanie idei honorowego krwiodawstwa. Uroczystość wręczenia

nagrody odbyła się w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. Opiekunem Szkolnego Koła PCK w II LO jest Anna Łuba.

Dla niesłyszących

Na spektakl „Dziadek” z udziałem niesłyszących, inspirowany wydarzeniami z historii Polski, zaprasza w piątek, 30 czerwca (godz. 19.00) Miejski Dom Kultury w Łomży.

Zimne ryby, kasa i wybory

Tuż przed oddaniem „Kontaktów” do druku przeczytałam w internecie opinie o premier Wielkiej Brytanii Theresie May wobec tragedii mieszkańców wieżowca w Londynie. Ocaleli z pożaru twierdzą, że jest „zimna jak ryba”. Inni, że „nie ma w niej żadnego ciepła, empatii”. Niestety, nie mam osobistej możliwości, by ustalić, jak z premier May jest naprawdę, ale taka opinia o polityku zupełnie mnie nie zaskakuje. I nie trzeba jej szukać aż nad Tamizą. Polityków „zimnych jak ryba” mamy pod dostatkiem również nad Wisłą i Narwią. Każdego dnia zanurza-

ni jesteśmy w oceanie ich słów pisanych i mówionych oraz pełnych emocji gestów na pokaz. Każdego dnia epatuje nas wiadomości o wzajemnym szukaniu „haków”, grzebaniu w przeszłości przodków partyjnego przeciwnika, zachłystaniu się przywilejami i luksusem władzy. A także o pozorach pracy dla dobra wspólnego, za którą owi politycy, w większości na wzór literackiego Nikodema Dyźmy, biorą ogromne pieniądze. Dzisiaj w środę, 28 czerwca 2017 roku, nic nie jest w stanie powstrzymać mnie od przekonania, że w każdym oceanie bliżej jest



zimnej rybie do zimnej ryby, niż politykom w Polsce do narodu, za który przez swoje decyzje są odpowiedzialni. A raczej nie są. Bo najważniejsza dla każdej z natury zimnej ryby jest przecież prywatna: nie dać się złapać i podryfować sobie do woli w luksusie, który uzależnia pod każdym względem. I jestem pewna, że wszystkie polityczne zimne ryby znad Wisły i Narwią przypłyną do nas same w kolejnej kampanii wyborczej.

GABRIELA SZCZĘSNA

XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyczne Dni

30 czerwca, piątek – recital organowy „Z Argentyny do...”, Katedra w Łomży, godz. 19.00.

1 lipca, sobota – „Galeria Talentów”, Galeria Veneda w Łomży, godz. 14.00; „Kobietka sprytny czar”, sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie, godz. 19.00; „Zaczarowany świat operetki i musicalu”, patio/tarasy Hotelu Studenckiego PWSiP „Rubikon” w Łomży, godz. 19.00.

2 lipca, niedziela – artystyczna oprawa mszy świętej i koncert wokalo-instrumentalny „Miłość to niebo na ziemi”, Kościół Parafialny pw. Wniebowzięcia NMP w Śniadowie, godz. 9.00; recital organowy „Od Bacha do współczesności”, Kościół Parafialny pw. Świętego Krzyża w Łapach, godz. 10.45; oprawa artystyczna mszy świętej i koncert wokalo-organowy „Panu na chwałę”, Kościół Parafialny pw. św. Jakuba Apostoła w Jedwabnem, godz. 11.15; koncert inauguracyjny „Dumka o Polsce”, Muzeum Przyrody w Drozdowie, godz. 14.00; koncert „Ave Maria na przestrzeni wieków”, Kościół Parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego w Stawiskach, godz. 17.00; koncert pamięci Marka Żemka, Antoniego Nasiadki i Witolda Lisieckiego „Pamięci Twojej melodia ta...”, patio Centrum Katolickiego im. Papieża Jana Pawła II przy Parafii pw. Krzyża Świętego w Łomży, godz. 20.00.

3 lipca, poniedziałek – koncert „Już nie zapomnisz mnie”, Restauracja „Colnus” (dawna synagoga) w Kolnie, godz. 19.00. 4 lipca, wtorek – „Moniek Przepiórko” Teatru Żydowskiego z Warszawy, Czartoria, Ośrodek Zdrowia „Iris” Naturalne Metody Ochrony Zdrowia w Czartorii, godz. 19.00.

5 lipca, środa – koncert „Towarzystwo przyjaźni męża z żoną”, Fundacja „Cordis”, Augustów, godz. 18.00; koncert z cyklu „Od Bacha do współczesności”, recital organowy „Od Nabucca do Carmen”, Katedra w Łomży, godz. 19.00.

6 lipca, czwartek – opera komiczna Giovanni Battista Pergolesi „La Serva Padrona” („Służąca panią”), Aula Wielka PWSiP w Łomży, godz. 19.00.

Po wycięciu 3 milionów drzew, także kilkusetletnich, pod wpływem protestów, PiS znowelizował swoją ustawę o nieograniczonej wycince

Jak wycinać i za co płacić?

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą, nadal nie trzeba będzie zgłaszać wycinki do gminy, jeżeli obwód pnia na wysokości 5 cm nie będzie przekraczał 80 cm w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego; 65 cm w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego; 50 cm w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Jeżeli drzewo będzie miało większy obwód, jego planowaną wycinkę trzeba będzie zgłosić w gminie. W zgłoszeniu trzeba będzie podać imię i nazwisko wnioskodawcy, oznaczyć nieruchomość oraz dołączyć rysunek lub mapkę, gdzie na działce znajduje się planowane do wycięcia drzewo. Po dokonaniu

zgłoszenia gmina będzie miała 21 dni, by przeprowadzić oględziny drzewa, które miałyby zostać wycięte. Następnie 14 dni na wydanie ewentualnego zakazu. W tym czasie urzędnik sprawdzi, czy drzewo nie jest chronione. Urząd będzie mógł nie zgodzić się na wycinkę na nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków, na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na zieleni lub chronionym innymi zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo jeżeli drzewo będzie nosiło znamiona drzewa pomnikowego.

Jeśli w dwa tygodnie gmina nie zgłosi sprzeciwu do planowanej wycinki, właściciel nieruchomości będzie mógł ją przeprowadzić.



Zgodnie z nowelizacją, maksymalna stawka za wycinkę nie może przekraczać 500 zł za jeden centymetr usuwanego drzewa.

Stawka za 1 cm obwodu pnia usuniętej brzozy, lipy, olchy, sosny czy świerku będzie wynosiła 25 zł lub 30 zł w zależności od obwodu pnia.

Dla buku pospolitego, gruszy, jabłoni i leszczyny tureckiej za 1 cm obwodu pnia – 55 zł i 70 zł.

Dla cisu, głogu, jałowca, jodły

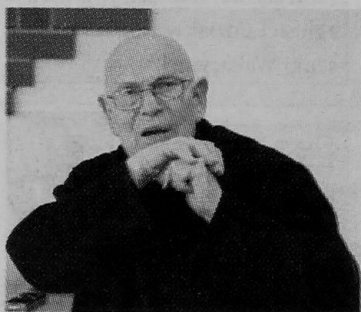
koreańskiej – 170 zł i 210 zł.

Za wycięcie metra kwadratowego krzewu – 10 zł dla dereni rozłogowej, róży pomarszczonej, sumaka, tawuły kutnerowatej i świdrosliwy kłosowej. Za usunięcie pozostałych gatunków krzewów trzeba będzie zapłacić 40 zł za m kw., jeśli ogólna powierzchnia zakrzewienia nie przekracza 100 m kw. lub 50 zł dla krzewów powyżej 100 m kw.

Jeśli przed upływem 5 lat od dokonania oględzin działki przez urzędnika gminnego właściciel wystąpi o pozwolenie na budowę związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie ona realizowana na części nieruchomości, gdzie rosły usunięte drzewa, będzie musiał uiścić opłatę za wycinkę tych drzew.

Był wnukiem Wincentego Lutosławskiego z Drozdowa i Hiszpanki Sofii Casanowy

Nie żyje o. Karol Meissner



Ojciec Karol Meissner był wnukiem Wincentego Lutosławskiego i Sofii Casanowy Lutosławskiej. Zmarł we wtorek, 20 czerwca, w wieku 90 lat.

„Z ojcem Karolem utrzymywaliśmy stałe kontakty, a on z nami. Zapraszałam go na organizowane przez Muzeum Przyrody konferencje, wysyłałam nasze wydawnictwa. Ojciec Karol cieszył się, że we dworze Lutosławskich, w naszym Muzeum, jest prowadzona działalność popularno-naukowa, że pielęgnujemy historię o rodzie Lutosławskich. Za każde zaproszenie i publikację dziękował osobiście. Pisał do nas piórem na atrament niewielkie karteczki. Ostatni raz był w Muzeum w 2011 roku na konferencji poświęconej jego babce”, powiedziała „Kontaktom” dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie Anna Archacka.

Ojciec Karol Meissner uro-

dził się w Poznaniu w 1927 roku. Był synem lekarza i posła na Sejm w II RP Czesława Meissnera oraz Haliny Meissner z domu Lutosławskiej. Jego dziadek Wincenty Lutosławski filozof, ożenił się z hiszpańską pisarką Sofią Casanową. Casanowa była nominowana do literackiej nagrody Nobla. Po wyjściu za mąż za Lutosławskiego przyjechała do Polski i pozostała tutaj do końca życia (zmarła w 1958 roku).

Posel Czesław Meissner był zaprzyjaźniony z Romanem Dmowskim.

„Dmowskiego pamiętam. Dmowski kupił małą resztówkę w Chłudowie pod Poznaniem. To

Chłudowo pamiętam. Ojciec był bliski Dmowskiemu. Moja matka znała Romana Dmowskiego jako dziecko. Zawsze mówiła do niego Romciu. Pamiętam zbiór listów, które matka miała od Dmowskiego”, wspominał ojciec Karol Meissner w wywiadzie Grzegorza Hanuli.

W czasie Powstania Warszawskiego był sanitariuszem w szpitalu przy ulicy Hożej. Po wojnie skończył studia medyczne w Poznaniu, a następnie wstąpił do zakonu benedyktynów, a w 1965 roku przyjął święcenia kapłańskie.

Ojciec Meissner znał osobiście kardynała Karola Wojtyłę. Utrzy-

mywał z nim kontakty, gdy kardynał został papieżem.

W Muzeum Przyrody w Drozdowie uczestniczył w międzynarodowej konferencji „Sofia Casanova Lutosławska – hiszpańska pisarka, Polka z wyboru”, zorganizowanej w 2011 roku, w 150 rocznicę jej urodzin.

W czerwcu Muzeum wysłało ojcu Karolowi Meissnerowi publikację „Ksiądz Kazimierz Lutosławski. Biografia kapłana, wychowawcy i polityka” autorstwa Tomasza Szymańskiego. Po tej przesyłce nie przyszła już napisana atramentem „karteczka” od ojca Karola. (M.T.)

Islam nie terroryzuje, nie zabija!

Tatarskie bajanie

ga”, napisał we wstępie do bajek przewodniczący Muzułmańskiego Związku Religijnego w Polsce mufti Tomasz Miśkiewicz.

Tatarzy to jedna z najmniejszych grup etnicznych w Polsce, ale ich historia na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej ma ponad 600 lat. Jako datę dobrowolnego osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim i Rzeczypospolitej, Jan Długosz podaje rok 1397. Na ziemi polskie Tata-

rzy przynieśli ze sobą islam. Już w XVI-XVII wieku zatracili jednak swój język i wiele obyczajów, a nazwiska rodowe uległy spolszczeniu. Dziś liczbę polskich muzułmanów pochodzenia tatarskiego szacuje się na ok. 5 tys. osób. Największe skupiska żyją w naszym województwie, w Białymstoku, Sokółce, Kruszynianach i Bohonikach. W dwóch ostatnich miejscowościach są zabytkowe maczety.

BLISKIE KONTAKTY

POWIAT GRAJEWSKI



Palinockę obchodzono w Szczuczynie już na początku XX wieku. Przy zapalonym ognisku grała do tańca orkiestra strażacka polskie mazurki i oberki. W takiej formie przetrwała do lat 80, kiedy zaczął ją organizować ówczesny Miejski Dom Kultury w Szczuczynie.

Dziś palinocka ma charakter festynu z koncertami i straganami. W minioną niedzielę, 25 czerwca, „Mali Szczuczyniacy” śpiewali pieśni ludowe, „Szczuczyniacy” przedstawili „Oczepiny”, wystąpili zespoły Medis, Novi, Hjemos, Sarin-Junior, Dejw oraz uczennice Szkoły Podstawowej w Szczuczynie. A później była zabawa przy płonącym ognisku.

Piosenka 40. raz



Na XXXX Konkursie Piosenki w Szczuczynie (najdłuższy z cyklicznych w regionie) zaśpiewało 23 wokalistów, których oceniało jury w składzie: Marianna Ostrowska, Krystyna Rosłowiewska i Zofia Gede. Wśród najmłodszych pierwsze miejsca zajęły Maya Zyskowska z Grajewa i Maria Czapska z Przechód (gm. Grajewo). Drugie miejsce zajęły dzie-

ci z zespołu „Mali Szczuczyniacy” pod kierunkiem Andrzeja Szabelskiego i Natalia Nagel, trzecie Magdalena Sokołek oraz Julia Zalewska. Wyróżnienia: Natalia Kozikowska, Michalina Brzostowska i Julia Gnys. W kategorii 13-16 lat zwyciężyła Aleksandra Czaplicka z GCK Grajewo przed Anną Czapską z Przechód i Mateuszem Wojsławem z BCK Szczuczyn.

POWIAT KOLNEŃSKI

Wybiórcza pamięć

„Pamięci ks. Stanisława Rejmentowskiego, proboszcza parafii Borkowo w latach 1934 – 1941, aresztowanego wraz z gospodynią Aleksandrą Piwowarską w lipcu 1941 r. i zamordowanych przez niemieckich nazistów oraz mieszkańców wsi Borkowo, którzy zginęli z rąk niemieckich i sowieckich okupantów w czasie II wojny światowej, Parafianie”.

Taki napis umieszczony został na tablic, przytwierdzonej do kamienia, odsłoniętej w niedzielę, 25 czerwca, na cmentarzu parafialnym w Borkowie.

W lipcu 1941 roku Niemcy eskortowali z Kolna przez Borkowo kolumnę Żydów. Gospodyni proboszcza Aleksandra Piwowarska w tym czasie dzwoniła dzwonem przed poranną mszą świętą. Kolumna zbliżała się do kościoła. Głos dzwonu Niemcy odczytali, jako znak solidarności z Żydami. Proboszcz akurat szedł do kościoła, aby odprawić mszę. Został zatrzymany i włączony do grupy Żydów. Niemcy aresztowali tak-



że gospodynię. Starania o uwolnienie aresztowanych proboszcza i gospodyni podjął natychmiast biskup łomżyński Stanisław Łukomski. Spotkał się z landratem (szef administracji) łomżyńskim hr. von der Groebenem i prosił o zwolnienie bezpodstawnie aresztowanych. Nie miał na myśli Żydów. Nie zostali zwolnieni. Prawdopodobnie zostali zamordowani z Żydami w lesie gielczyń-

skim koło Łomży. Ks. Stanisław Rejmentowski miał 54 lata.

Inicjatorami upamiętnienia zamordowanych byli obecny proboszcz ks. Krzysztof Wróblewski i były starosta kolneński Henryk Duda. Niedzielne uroczystości na cmentarzu, które poprzedziła msza święta, wzbogaciła oprawa zespołu ludowego Czerwieniacy z Czerwonego. Przed pomnikiem złożone zostały wieńce, zapłonęły znicze.

Pomór w gminie Radziłów



W gospodarstwie we wsi Święcienin (gm. Radziłów) zostało wykryte 38 ognisko afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Polsce (15 ognisko w tym roku). W powiecie grajewskim jest 5 ognisk ASF u dzików.

Konkurs z makulaturą

22 807 kilogramów makulatury w roku szkolnym zebrali przedszkolaki i uczniowie w Grajewie. Pierwsze miejsce zajęło Przedszkole Miejskie nr 4 (6592 kg), drugie Zespół Szkół Miejskich nr 3 (4562 kg), trzecie Przedszkole Miejskie nr 2 (4408 kg).

Piosenka wakacyjna

Do 14 lipca w Bibliotece Samorządowej w Radziłowie można zgłosić udział w Konkursie Piosenki Wakacyjnej.

Sesja w Kolnie



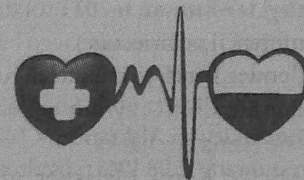
XXV sesja Rady Miasta Kolno odbędzie się w piątek, 30 czerwca (godz. 12.00), w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu (ul. Marii Konopnickiej 4).

Odnowa szkoły

Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Czerwonym i Zespół Szkół Samorządowych w Zabelu w wakacje zostaną ocieplone i odnowione.

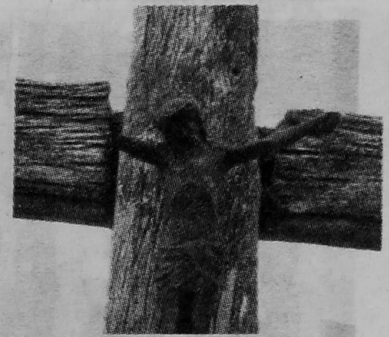
Oddaj krew

Można oddać krew w ambulansie, który stanie na parkingu przed Urzędem Miasta w Kolnie w piątek, 30 czerwca (godz. 9.00 – 13.00).



Akcja Turośl

W 1943 i 1944 roku w odwecie za partyzanckie akcje, Niemcy aresztowali wielu mieszkańców z gminy Turośl. Do tej pory nie są znane wszystkie nazwiska. „Odtwórzmy wspólnie pełną listę aresztowanych”, apeluje urodzony w Turośli Andrzej Sakowski, przygotowujący publikację i inicjator wystawienia pamiątkowej tablicy. W „Kontaktach” podaliśmy już nazwiska aresztowanych mieszkańców Turośli, Adamusów, Ciecior, Cieloszek, Kozła, Kruszy, Pupkowizny, Serafina, Szablaków, Trzciskich, Popiołków, Wanacji, Nowej Rudy i Łączki (nr 18-26). Dziś aresztowani z Łachy.



Bałdyga Piotr, ur. 29.06.1909 r. w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 9.11.1944 r., obóz Stutthof, Buchenwald, zm. (data nieznana).

Bałdyga Piotr, s. Mikołaja i Marianny, ur. 26. (lub 29) 06.1899 r. w Łasze, aresztowany 1944 r., obóz Działdowo, Buchenwald, zm. 3.12.1944 r.

Bałdyga Stanisław, s. Mikołaja i Marianny z d. Bugnacka, ur. 8.11.1897 r. w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 3.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 5.11.1944 r.

Borawski Ludwik, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Działdowo, zm. 1944 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Brzozowski Franciszek, s. Feliksa, ur. 25.10.1879 r. w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 9.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 10.10.1944 r.

Bystry (imię nieznane), ur. 22.04.1910 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Charubin Florian, ur. 16.04.1904 r. w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof, zm. 19. (lub 24.) 12.1944 r.

Cieloszczyk Aleksander, s. Jakuba i Marianny z d. Zadroga, ur. 21.02.1913 r. w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., obóz Działdowo, zm. 5.10.1944 r.

Cieloszczyk Bolesław, ur. (data nieznana) w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 3.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Dąbkowski Franciszek, ur. 16.07.1902 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. 1943 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Dąbrowski Aleksander, ur. 9.08.1921 r. w Łasze, osadzony 4.09.1944 r., obóz Stutthof.

Decikowski Bolesław, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Działdowo, zm. 1944 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Duda Apolinary, s. Ignacego i Katarzyny z d. Foltyńska, ur. 20.09.1911 r. w Łasze, aresztowany 1943 r., osadzony 11.09.1943 r., obóz Szczecin, zm. 17.01.1944 r.

Duda Bolesław, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Stutthof, zm. 1943 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Duda Franciszek, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Wormditt, zm. 1944 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Duda Władysław, s. Franciszka i Marianny z d. Duda, ur. 29.12.1906 r. w Łasze, aresztowany 9.07.1943 r., obóz Stutthof, zm. 23.04.1944 r.

Duda Władysław, ur. 11.11.1907 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Dziekoński Bolesław, ur. 1907 r. (dzień i miesiąc nieznane) w Łasze (lub Kuziach), aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 3.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 28.12.1944 r.

Jerominek Ignacy, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Stutthof, zm. 1943 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Kłos Stanisław, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Działdowo, zm. 31.08.1944 r.

Malinowski Aleksander, s. Grzegorza i Małgorzaty z d. Klimka, ur. 1900 r. (dzień i miesiąc nieznane) w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., obóz Wormditt, zm. 20.09.1944 r.

Małż Aleksander, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Stutthof, zm. 31.12.1943 r.

Nicewicz Stanisław, s. Józefa i Florianny, ur. 17.05.1913 r. w Potasiach, aresztowany 11.11.1944 r., obóz Snopki, Działdowo, zm. (data nieznana).

Nikiel Józef, ur. (data nieznana) w Łasze, obóz Działdowo, zm. 3.11.1944 r.

Olender Antoni, ur. 24.07.1923 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (los nieznany).

Olender Józef, s. Mikołaja i Katarzyny, ur. 7.07.1904 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Snopki, Stutthof, zm. (data nieznana).

Romankiewicz Aleksander, s. Jakuba i Marianny Dręzek, ur. 7.06.1894 r. w Łasze, aresztowany 15.08.1943 r., osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. 5.11.1943 r.

Serowik Piotr, s. Stanisława i Teofili z d. Kopacz, ur. 30.01.1899 r. w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 3.11.1944 r., obóz Stutthof, zm. 15.01.1945 r.

Skok Bolesław, s. Bolesława i Teofili z d. Nietupska, ur. 18.05.1914 r. w Łasze, aresztowany 16.08.1943 r., obóz Działdowo, zm. 14.02.1944 r.

Ślapiński Władysław, s. Katarzyny z d. Bugnacka, ur. 15.08.1900 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. (data nieznana).

Ślapiński Henryk, ur. (data nieznana) w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof.

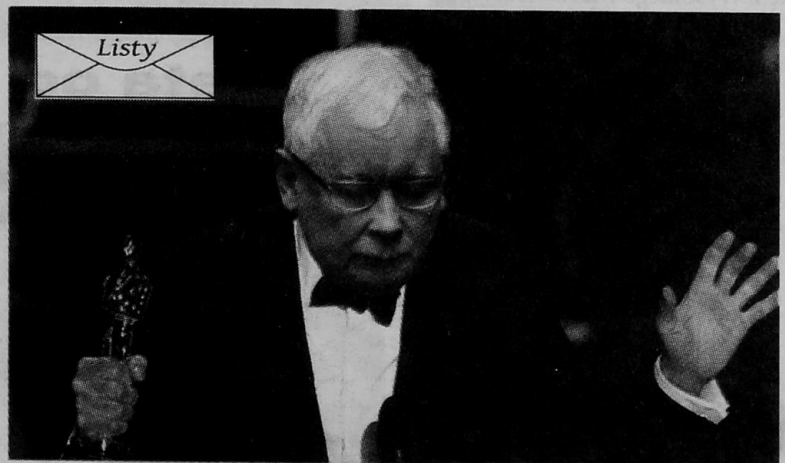
Ślapiński Władysław, ur. 15.08.1900 r. w Łasze, osadzony 11.09.1943 r. (lub 29.11.1944 r.), obóz Stutthof, Buchenwald, zm. 1944 r. (dzień i miesiąc nieznane).

Topka Władysław, ur. 1903 r. (dzień i miesiąc nieznany) w Łasze, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof, zm. 15.10.1943 r.

Tyszek Piotr, ur. (data nieznana) w Łasze, aresztowany 8.07.1944 r., osadzony 9.11.1944 r., obóz Stutthof (los nieznany).

Uzupełniające (oraz potwierdzające ustalenia) informacje prosimy kierować: Andrzej Sakowski, tel. 603 519 518, e-mail: andrzej.sakowski1@neostrada.pl lub „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl, tel. 503 602 617.

(Za tydzień lista aresztowanych z Zimnej i Lemana).



Tępi Polacy

Skoro Polacy są tacy tępi i niemrawi, że pozwalają na tworzenie państwa policyjnego przez polityków PiS, to może czas na dyktaturę wojskową lub inną? Jedyne dyktatorzy są w stanie wprowadzić konieczne zmiany, wielkie rzeczy powstawały zawsze dzięki dyktatorom.

Ola P.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Łomża

W Polsce jest dyktatura!

Dziwi mnie, jak wielu nie wi-

dzi, że w Polsce jest już dyktatura. Najpierw zawłaszczono przez PiS zostały media publiczne, potem Trybunał Konstytucyjny, następnie prokuratura, policja i służby specjalne. Ograniczenie mediów prywatnych jest tylko kwestią czasu. W manipulacyjnych mediach publicznych mamy wysyp różnych „przecieków” i „newsów” przeciw wszystkim, którzy już nie tylko są przeciwko rządowi, ale wystarczy, by rządu nie popierali. Ludzie, naprawdę tego nie dostrzegacie? Hitler też na początku dał Niemcom „powstanie z kolan, godność”, a na koniec rzeź!

Aleksandra Witomska
Zambrów

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI



525 balonów „pofrunie” w Wysokiem Mazowieckiem w niedzielę, 2 lipca (o godz. 17.00, parking przed MOK), w Dniu Łabędzia obchodzonym z okazji 525 urodzin miasta. Tego dnia w Wysokiem koncerty polskich zespołów (Party Clap, Daddy Day Care, Jagiellończyk Band, Pogodna Jesień, Piekut Band) oraz zespołów z Litwy (Przyjaciele i Czerwone Małki). Wystąpią także uczniowie Samorządowej Szkoły Muzycznej I stopnia oraz zespół taneczny Miejskiego Ośrodka Kultury Okay Dance. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Akcent. W trakcie festynu zostanie rozstrzygnięty konkurs plastyczny na pocztówkę z Wysokiego Mazowieckiego.

POWIAT ZAMBROWSKI



Bezpieczna kasa

Kredytów w wysokości 135 426 000 zł udzielił w ubiegłym roku Ban Spółdzielczy w Zambrowie. Prezes Zenona Zalewska informuje, że „mimo niekorzystnych tendencji w gospodarce, Bank Spółdzielczy znalazł się w grupie banków, które ubiegły rok zakończyły z zyskiem wysokości 1 598 000 złotych”.

Bank Spółdzielczy w Zambrowie ma cztery oddziały: w Kołakach Kościelnych, Kobylinie Borzymach, Rutkach i Zawadach oraz trzy filie w Zambrowie i dwa punkty obsługi.



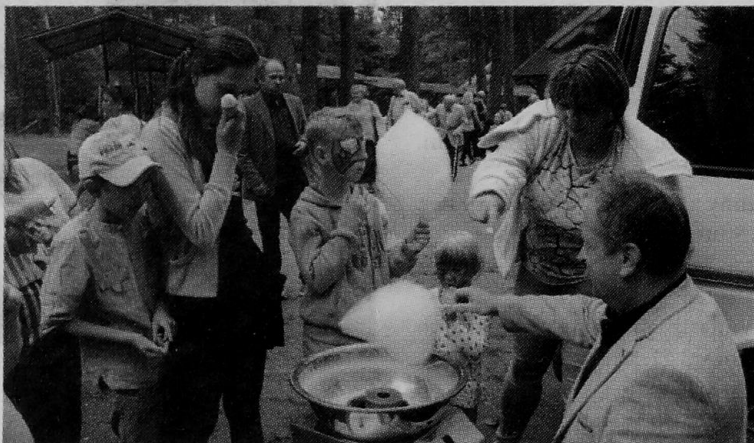
Biesiada

W IX Regionalnych Prezentacjach Dorobku Artystycznego Seniorów w „Ziołowym Zakątku” w Korycinach uczestniczyły kluby seniora z powiatu wysokomazowieckiego: „Chwilowo Młodzi” z Ciechanowca, „Złoty Wiek” z Czyżewa, „Złoty Wiek” z Szepietowa, „Pogodna Jesień” z Wysokiego Mazowieckiego oraz Kluby Seniora (bez nazwy) z Klukowa, Kuczyna, Kulesz Ko-

ścielnych, Sokół i Chór Akademicki Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zambrowie.

Seniorzy występowali na scenie z programami artystycznymi. Do biesiadnych, żołnierskich, turystycznych i harcerskich piosenek sprzed lat włączała się widowia. Występy sceniczne uzupełniało malarstwo i rękodzieło. Festyn zorganizowało Stowarzyszenie „Artszep” z Szepietowa.

Wata od starosty



Kolejka po watę od pana starosty

Po cukrową watę, którą na patyku kręcił starosta zambrowski Robert Rosiak ustawiała się kolejka dzieci. Obiegane były także stoiska puszczenia baniek mydlanych, malowania twarzy, dmuchane zjeżdżalnie i trampolina. Chłopców interesowały zajęcia zorganizowane przez zambrowskich policjantów, tym bardziej że funkcjonariusze pozwalali przymierzyć kask, obejrzeć broń i tarcze. Można też było oddać krew, zarejestrować się w banku szpiku, zmierzyć ciśnienie i poziom cukru we krwi.

To wszystko działo się w pierwszy dzień wakacji na Polance Modrzewiowej w Czerwonym Borze w czasie Pikniku Rodzinnego, zorganizowanego przez Stowarzyszenie „Szansa” i Bursę Szkolną Nr 1 w Zambrowie dla dzieci z powiatu zambrowskiego. Dla wszystkich była grochówka, kielbaski z grilla, lody, słodycze i napoje. Organizację pikniku dofinansował głównie Zarząd Powiatu Zambrowskiego oraz burmistrz Zambrowa i wójtowie gmin: Zambrów, Rutki, Kołaki Kościelne, Szumowo.

Absolutorium w Klukowie



Rada Gminy Klukowo w poniedziałek, 26 czerwca, jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie absolutorium wójtowi Piotrowi Uszyńskiemu za realizację ubiegłorocznego budżetu.

Policja w Szepietowie

Po 4 latach przerwy wznowił funkcjonowanie posterunek policji w Szepietowie.

Przetarg pod lupa

Nieprawidłowości przy rozstrzygnięciu dwóch przetargów w Ciechanowcu oraz przy udzielaniu ulg podatkowych (w 40 proc. zbadań spraw) w gminie Ciechanowiec ujawnili inspektorzy NIK.

Sesja w Wysokiem Mazowieckiem

XXXV sesja Rady Miasta Wysokiego Mazowieckiego odbędzie się 29 czerwca (godz. 12.00) w Urzędzie Miasta.

Wójt w Rutkach ok!



Wójt gminy Rutki Teresa Grodzka uzyskała jednogłośnie absolutorium za realizację ubiegłorocznego budżetu.

Sesja w Szumowie

XXVI sesja Rady Gminy Szumowo odbędzie się 30 czerwca (godz. 9.00) w GOK.

Lipcówka

Na II Lipcówkę w Srebrnym Boru zaprasza 1 lipca KGW „Boróweczki”.

Półkolonie

Półkolonie dla dzieci z gminy Kołaki Kościelne prowadzi ks. Piotr Cwikła. W programie wyjazd do zoo, do parku trampolin w Białymstoku, parku dinozaurów w Jurowcach.

Dni Rutek

Konkursy, parada motocyklistów, koncerty wypełnią program „Dni Rutek”, które odbędą się w niedzielę, 2 lipca na boisku przy Szkole Podstawowej.

„Moja ty ptaszyno!”, mówił, gdy brali ślub. Miał 62 lata, a Dorotka 26

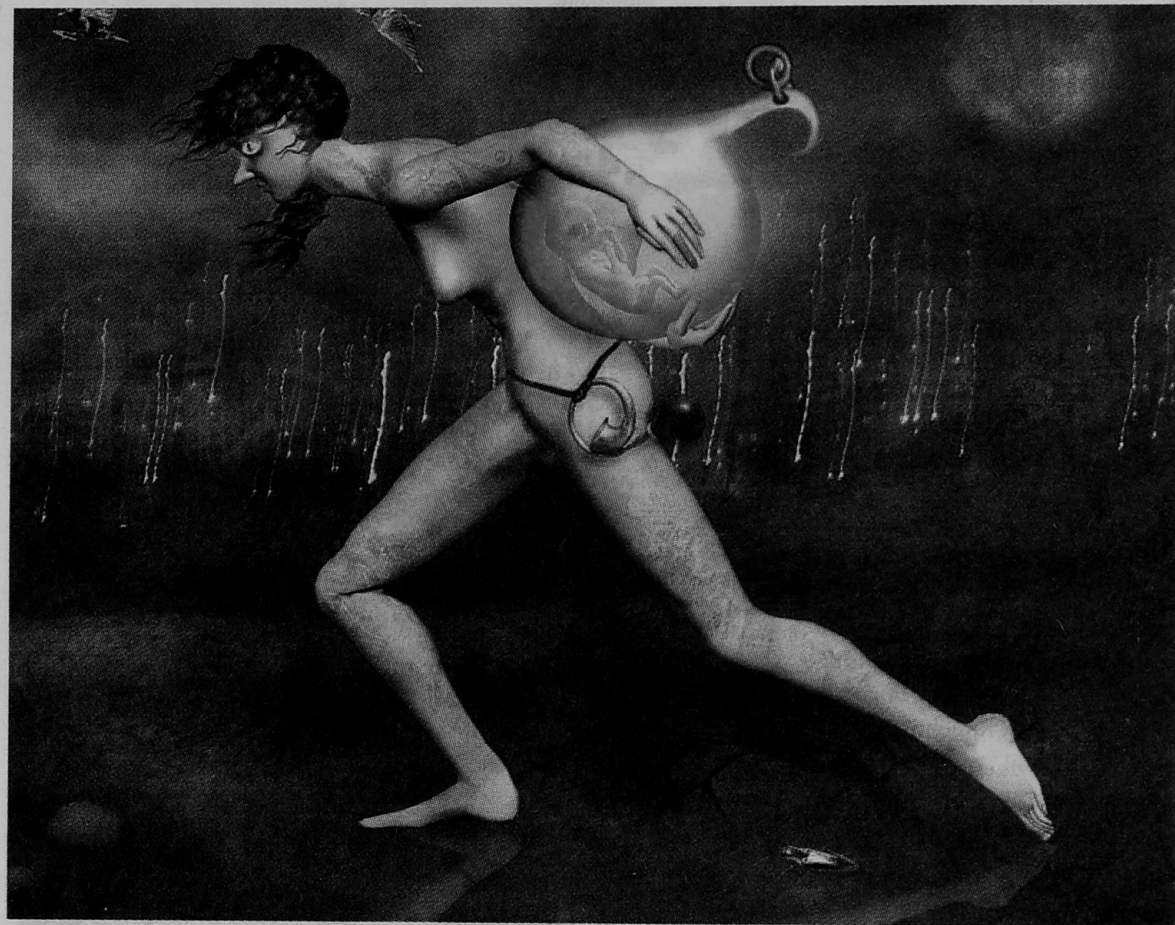
W sklepie na półkach stał tylko ocet. Nikt nie myślał o robocie przy krowach, wszyscy pilnowali sklepu, żeby nie przegapić dostawy. „Chłopcy” wyjeżdżali ciągnikiem daleko przed wieś na spotkanie samochodu, którym jechało zaopatrzenie z Kolna. Za łapówkę z ukradzionych w warsztacie części zamiennych lub paliwo, zaopatrzeniowiec z „geesu” sprzedawał im skrzynki „wina marki wino”. Rozkładali się za oborą i wołali Dorotkę.

Zacząła pracować w oborze po zawodówce. Za oborą poznała smak „perszingów”, „mózgotrzepów” i „czaru pegeeru”. „Chłopcy” lubili ją, bo gdy jej zaszumiało w głowie, stawiała się szalona! Nie trzeba jej było długo namawiać, żeby z każdym poszła w krzaki. Urodziła jednego synka, za dwa lata drugiego... I dalej nie odmawiała nikomu. Lubiała, gdy wszyscy byli zadowoleni. Zresztą, szybko urywał jej się film.

Mieczysław był kimś ważnym w biurze. Kiedyś leżała zamroczona, gdy poczuła, że ktoś nią potrząsa. Ocknęła się i zobaczyła go nad sobą. „Chodź, bo zmokniesz”, powiedział. Powlokła się za nim na półprzytomna. Kazał jej wsiąść do samochodu i podwiózł pod pegeerowski blok, w którym mieszkała z rodzicami i bratem. Potem szukał jej towarzystwa, uśmiechał się, zapraszał do biura na kawę, prawił komplementy. Gdy była trzeźwa, drażniło ją to. Był łysy i miał sztuczną szczękę. „Stary dziad”, myślała z pogardą i szła z chłopakami za oborę. Ale po „perszingu” poszła i z nim...

„Opowiadała, że zapraszał ją do domu, kazał się kąpać, myć włosy. Po wysuszeniu, jej włosy stawały się złote. Głodził je, oglądał pod słońce. <Moja ty złota ptaszyno>, mówił. Mówiła, że od tego gadania czuła w środku gorąco i miała łzy w oczach”, wspomina matka Halina (86 lat).

Cały PGR zaczął plotkować o Mieciu i Dorocie. Ludzie śmieli się i urągali Dorocie, wypytując o szczegóły „pożycia” z nowym kawalerem. Wreszcie z Mrągowa przyjechała córka



Ptaszyna

Mieczysława, wyzwalała ją od k... i kazała się wynosić. Ale Dorotka znów tam poszła, gdy tylko wyjechała...

Gdy PGR został zlikwidowany, chłopaki od rana do nocy pod sklepem kombinowali, skąd wziąć na „czar pegeeru”. Ojciec Doroty dostał pijackich drgawek i umarł. Brat poszedł siedzieć za włamanie, wylicza mama Doroty, na którą spadł obowiązek utrzymywania Dorotki i jej dwóch synków z groszowej renty. Gdy do Mieczysława znów sprowadziła się córka, Mietek przyszedł do Dorotki do domu, przedstawił się matce, od której był starszy, pobawił się z chłopcami i powiedział: „Ożenię się z tobą!”. Po kryjomu wzięli cywilny ślub. Mietek trzymał ją potem długo za rękę i powtarzał: „Moja ptaszyna”. „Zjechały wszystkie dzieci i wnuki Mietka (syn, dwie córki, siedmioro wnuków). Było wiele krzyku i wyzywania Dorotki od k.... Ale Mieczysław był nieugięty”, wspomina matka Doroty.

Po ślubie zamieszkali sami, Dorota zostawiła synków matce. Mietek na krok nie dał się jej ruszyć z domu. Ciągle chciał ją trzymać za rękę. Był już na emeryturze i miał dużo czasu. Dorota wymyślała różne preteksty, żeby wyrwać się z domu. Mówiła, że idzie do matki i synków, ale... pod sklepem czekali „chłopcy”. Ludzie zaczęli dogryzać Mietkowi, śmiać się, że „k...zawsze k...ą zostanie”. „Wtedy Dorota zaszła trzeci raz w ciążę. Powiedziała Mietkowi, że to jego dziecko, ale sama nie widziała, czyje było. Taka była...Gdy zbliżał się poród, wprowadziłam się do nich z chłopcami”, opowiada matka.

Córeczka urodziła się śliczna i zdrowa. I wtedy... Dorotka zniknęła! Mietek gryzł się coraz bardziej, aż dostał wylewu. Chodził po wsi o lasce, szukał Dorotki...

„Ludzie nam mówili, że widzieli ją w Niemczech, potem w Hiszpanii. Ale ona nie dawała znaku życia. Nie pytała o dzieci, nie przysyłała im prezentów. Odezwała się w zeszłym roku na Boże

Narodzenie. Napisała, że mieszka w Grecji i ma dziewczynkę, 8 lat, z Gerekiem, u którego pracuje”, mówi matka Doroty.

Rozmawiamy w mieszkaniu, które kiedyś było mieszkaniem Mieczysława. Mietek umarł pięć lat po zniknięciu żony. Halina została z trojgiem dzieci. Wychowała je! Karol ma 22 lata, Dawid 20. Też wyjechali za granicę, ale dzwonią do babci, przysyłają pieniądze. Przy niej została piętnastoletnia Wiola.

Na ścianie wisi portret ślubny Mieczysława i jego pierwszej żony. W regale pełno fotografii w ozdobnych ramkach.

„Stoją tak, jak je postawił Mietek. Nic nie ruszałam”, mówi Halina.

Wśród wielu zdjęć dzieci i wnuków jest wspólna fotografia Mietka i Dorotki. Starszy mężczyzna z zachwytem patrzy na złotowłosą piękność... Halina wyjmuje fotografię z ramki i pokazuje dedykację: „Mojej ptaszynie. Na wieczną pamiątkę”.

KAROL ZAREMBA

Po namiętności sobotniej nocy sprzed lat, tak naprawdę pierwszy raz kochała się wśród bel sianokiszonki. Było to szaleństwo, kosmos!

Motylki w brzuchu

Pierwszy raz poczuła motylki w brzuchu, słabość w kolanach i obezwładniającą falę gorąca w całym ciele na widok przystojnego kolegi ojca. Wpadła we wściekłość, gdy nawet na nią nie spojrzał, tylko ciągle uśmiechał się do jej matki. Miała wtedy 16 lat. Zaczęła ich obserwować. Ile razy kumpel ojca zachodził do nich, wyczuwała iskrzenie między nim a matką. Narastała w niej zazdrość i nienawiść. „Uważaj na siebie!”, prosiła matka, ile razy Monika wychodziła z domu. Pewnego wieczoru zajechał pod ich dom w Szczuczynie samochód, wypełniony młodzieżą. Porwali ją na dyskotekę „Rancho”. „Tylko na siebie uważaj!”, zawołała za nią matka. „Pieprzy się z Mirkiem, a mnie prawi kazania”, pomyślała.

Mrowienie z finałem

Na dyskotecę było gwarno i tłoczno. Podpity i podrajcowany „zielem” tłum miotał się na parkiecie. Monikę porwał w ramiona jakiś wysoki chłopak. Nie puścił jej, gdy ucichły szybkie rytmy i pary zaczęły kołysać się w takt smętnej melodii. Przytulał ją mocno i Monika najpierw poczuła jego podnieconą męskość, a potem znajome mrowienie w brzuchu... Gdy się ocknęła, byli w samochodzie, a ona leżała na nim okrakiem... Było już jasno na dworze, na parkingu przed dyskoteką stało tylko kilka aut ze splecionymi parami w środku. Chłopak spał, jechało od niego piwem i czymś jeszcze. Zaczęła go szarpać, ale nie reagował. Zniechęcona, wysiadła z auta, znalazła i założyła figi, obciągnęła spódniczkę, poprawiła włosy i ruszyła pieszo do domu. Na jej widok matka najpierw zaczęła krzyczeć, ale gdy przyjrzała się jej dokładnie, zamilkła.

Po kilku tygodniach poczuła się dziwnie. Zwierzyla się koleżance, z którą razem zaczęły dojeżdżać do szkoły fryzjerskiej w Łomży, że chyba jest w ciąży. Opowiedziała o przebudzeniu pod dyskoteką oraz o tym, że nie ma pojęcia, kim był chłopak, skąd

Wyzwolił mnie SEKS!



pochodził i jak go znaleźć. Koleżanka przeraziła się i przerażenie udzieliło się Monice. Chodziła jak błędna, ale na szczęście matka, zajęta Mirkiem, nic nie zauważyła (ojciec wyjechał do pracy za granicę). Ale ciężę Moniki zauważył... Mirek! „Kim on jest?”, rozwrzeszczała się matka.

Małżeński „grzech”

Gdy na świat przysła Kinga, żyły w trójkę z renty matki i pieniędzy, które przysyłał ojciec (nie napisał mu o dziecku!). Dwa lata później znów nastało upalne lato. Monika była już dorosła, miała dowód osobisty i roczną córeczkę.

„Musisz się rozerwać. Nie możesz bez przerwy siedzieć z dzieckiem, bo na mózg ci padnie!”, powiedziała przyjaciółka Ewelina, która w przeciwieństwie do Moniki ukończyła fryzjerstwo i zaczęła pracować w salonie w Łomży. Monika zostawiła Kingę matce i ruszyła z przyjaciółką do mia-

sta. U szefowej Eweliny była bałanga. Tam Monika poznała Artura. Miał około trzydziestki, był cichy i milczący. Ewelina powiedziała, że to brat szefowej, od którego uciekła narzeczona. Monika szybko się zorientowała, że przyjaciółka i jej szefowa chcą ich wyśwatać. Było jej wszystko jedno.

Artur mieszkał z matką, energiczną, zaborczą pięćdziesięciolatką niedaleko Łomży. Mieli ogromne gospodarstwo, a w nim ze 100 krów. „To mój pan”, mówiła z czułością o synu. Nadskakiwała mu, całowała w czoło, trzymała się blisko niego od rana do wieczora. Po weselu zabrał Monikę do obory i pokazał, jak się obsługuje dojarkę. „Nie chcę! Boję się krów!”, wrzasnęła Monika i uciekła do domu. Zamknęła się z Kingą w pokoju i przeplakała całą noc. Artur do nich nie przyszedł. Słyszała, jak długo rozmawia z matką. Rano teściowa ściągnęła z niej kołdrę: „Pora na udój!”. Tak żyła na-

stępny rok: od udoju do udoju, od jednej komendy teściowej do drugiej. Artur czasem zakradał się do niej w nocy. Zachowywał się tak, jakby ... grzeszyli! Po przeżyciach sprzed dwóch lat, małżeński seks nie sprawił Monice żadnej przyjemności.

Pewnego dnia przyjechał policjant z wiadomością, że Artur miał wypadek. Była gołodęz, jego samochód wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Teściowa kazała jej zostać w domu. Do szpitala w Łomży pojechała sama. Jeździła miesiąc. Artur leżał w śpiączce, a potem umarł...

Kosmiczne wyzwolenie

Monika nie mogła opuścić gospodarstwa, gdyż nie miała grosza przy duszy. Teściowa załatwiała wszystko, nawet zakupy w objazdowym sklepie. Jakiś czas po śmierci syna, zaczęła najmować ludzi do pomocy. Pewnego poranka pojawił się Maksym. Pochodził z Białorusi. Miał błękitne oczy, włosy w kolorze pszenicy i... pociąg do picia. Monika poczuła mrowienie w brzuchu, słabość w kolanach i omdlewający dreszcz... Zaczęła chodzić za Maksymem krok w krok, jak teściowa za Arturem. Pierwszy raz kochali się wśród bel sianokiszonki. To była fantazja, szaleństwo, kosmos! Potem Maksym zaczął zakradać się nocą do jej pokoju... Gdy wydawało jej się, że nigdy nie wyrwie się spod władzy teściowej, zjawił się Maks i wyzwolił ją... seks! Poczuła siłę do walki. Wyшла za Maksa, sprzedała wszystko, co sąd przyznał jej z gospodarstwa po Arturze i wyjechali za granicę. Mieszkają w Hambrugu, mają synka...

Na cmentarzu w Szczuczynie modli się elegancka kobieta. To dziś trzydziestodwuletnia Monika. Przyjechała z Hamburga na pogrzeb ojca (zmarł w USA, jego zwłoki sprowadziła matka). „Bałam się przyjść na pogrzeb. Taki ze mnie tchórz. On do końca nie wiedział, że jest dziadkiem. Podwójnie!”, ociera oczy.

MONIKA WISŁOCKA

Przed drugą wojną światową co piąty Polak był członkiem spółdzielni

W okresie międzywojennym w Łomżyńskim intensywnie rozwijały się spółdzielnie. Nie była to nowa forma działalności gospodarczej, bo na ziemi łomżyńskiej spółdzielnie powstały już w czasie zaboru rosyjskiego. Jednakże ze względu na ograniczenia zaborcy ruch ten był znikomy. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rozwojowi spółdzielczości sprzyjało ustawodawstwo oraz społeczna akceptacja. 29 października 1920 roku weszła w życie ustawa o spółdzielniach, uważana za jedną z najlepszych i najnowocześniejszych w Europie w tamtym okresie. W propagowanie idei spółdzielczości zaangażowała się łomżyńska prasa. Informowała o powstających spółdzielniach różnych branż (spożywcze, mleczarskie, rolnicze, kredytowe) i ich korzystnym wpływie na gospodarkę kraju.

Bez pośrednika

W kwietniu 1921 roku pięć działających w Łomży stowarzyszeń spożywczych założyło Powiatową Spółdzielnię Spożywców, o czym informowała „Ziemia Łomżyńska”. Spółdzielnia posiadała dziewięć sklepów i własną piekarnię. Połączony biznes przynosił imponujące efekty. W pierwszych czterech miesiącach działalności Spółdzielnia sprzedawała towary wartości 15 386 341 marek. Pół kilograma chleba razowego kosztowało 27 marek, pszennego 75, słoniny 340, masła 350, ćwiartka mleka 36, jajko 15 marek.

Do zakładania spółdzielni przekonywała łomżyńska prasa świecka („Ziemia Łomżyńska”, „Wspólna Praca”) oraz katolicka („Życie i Praca”). Pisma zwracały uwagę, iż rolnik traci, kupując u pośredników oraz sprzedając swój towar pośrednikom, którzy mu dyktują cenę.

„Twórcie więc rolnicy spółdzielnie rolnicze, a poprawicie swój byt, oczyścicie handel nasz od szkodliwego pośrednika i wpłyniecie dodatnio na regulację cen rynkowych, z czego zadowolonym będzie i konsument”, zachęcał tygodnik „Życie i Praca”.

Pisma dopingowały do rozwoju i zakładania nowych spółdzielni



Spółdzielnia to nie „komuna”!

w miastach i na wsiach. Zachęcały do powoływania spółdzielczych banków, w których „drobny rolnik mógłby składać swe oszczędności i otrzymywać pożyczki na dobrych warunkach”. „Wspólna Praca” podpowiadała rozwiązania. Pisała, że spółdzielnie mogą sprostować maszyny, na które nie stać rolników posiadających małe gospodarstwa. Spółdzielnie pomagały w zakupie nasion i nawozów sztucznych. Spółdzielcza produkcja, pisała „Wspólna Praca”, „dostosowuje się do potrzeb zorganizowanych konsumentów, nie szuka zamiennego rynku, nie produkuje w zależności od chwilowych zmiennych koniunktur rynkowych”.

Wsparcie kleru

Po pewnym czasie widoczne były efekty prasowego dopingu oraz stałego wsparcia rozwoju spółdzielczości przez księży w diecezji. Kapłani nie tylko spółdzielczą ideę propagowali w czasie kazań i na łamach katolickiego tygodnika, ale też uczestniczyli w zakładaniu i otwieraniu spółdzielni.

15 lipca 1928 roku, dzięki inspiracji właściciela majątku Bogusze Żelechowskiego, została otwarta i poświęcona przez ks. Stanisława Murawskiego mleczarnia spółdzielcza w Grajewie.

W maju 1931 roku mleczarnię spółdzielczą w Radziłowie poświę-

cił ks. Dołęgowski, który został jej prezesem. Uroczystości otwarcia i poświęcenia spółdzielni były dużym wydarzeniem dla miejscowej społeczności. Uczestniczyło w niej, według relacji „Przeglądu Łomżyńskiego”, 500 ludzi z okolicznych wsi oraz starosta powiatu szczuczynskiego Erazm Stetanus.

W 1933 roku Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Wysokiem Mazowieckiem przechodziła ekonomiczny kryzys. Wówczas przewodniczącym Rady Nadzorczej został starosta dr Raczyński. Jego decyzje wpłynęły na poprawę sytuacji ekonomicznej spółdzielni. W czasie walnego zebrania 9 maja 1934 roku, w którym uczestniczyło około 100 członków, mówiono o zażegnaniu kryzysu. „Spółdzielnia w tak trudnych warunkach, nie rozporządzając większym kapitałem, potrafiła w ciągu roku dokonać obrotu 108 wagonami ziemiopłodów, a co głównejsze, była regulatorem cen zboża na tutejszym terenie”, relacjonował „Przegląd Łomżyński”.

Mleko w „Zdrowiu”

Spółdzielnia mleczarska „Zdrowie” w Łomży została założona 1 czerwca 1932 roku. Kierował nią Al. Urban. Każdego roku do spółdzielni przystępowali nowi rolnicy. W 1935 roku przerób mleka wynosił 729 000 litrów (50 proc. wyższy,

niż rok wcześniej). W 1936 roku Spółdzielnia planowała przerobić milion litrów mleka. Takie wyniki świadczyły o znaczącym wpływie spółdzielni na rozwój gospodarstw w regionie, a także na rozwój gospodarki żywnościowej w kraju.

„Członek każdej spółdzielni musi sobie uświadomić, że jest on w pewnej części właścicielem i powinien dbać o jej interesy nie mniej, aniżeli o swoją własną gospodarkę. Powinien często przychodzić do spółdzielni i interesować się jej działalnością”, podpowiadał „Przegląd Łomżyński”. Zachęcał rolników do sprzedawania spółdzielniom wyprodukowanych płodów rolnych. Pismo proponowało wprowadzenie do szkolnictwa zawodowego nowych przedmiotów: przysposobienie spółdzielcze i nauczanie spółdzielczości. Dorośli mogli uczyć się spółdzielczości, korzystając z publikacji zamieszczanych na łamach tygodnika.

W 1935 roku w Polsce było 12 000 spółdzielni, a w spółdzielczości pracowało prawie trzy miliony ludzi. Według szacunkowych danych, przed wybuchem II wojny światowej członkiem spółdzielni był w Polsce co piąty obywatel. Spółdzielnie w Łomżyńskim rozwijały się intensywnie i przyczyniały się do rozwoju środowisk wiejskich oraz rolnictwa.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00188/17-o-i)

LOKALE

Wynajmę lokal 65 m², przy
Al. Legionów 2B, tel. 509 – 821 – 660
(p-000546-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

**ZACZNIJ ZARABIAĆ NA
WŁASNEJ SIEDZIBIE**
Zostań właścicielem
2 000 m² powierzchni biurowej
w zabytkowej odrestaurowanej
w 2012 r. kamienicy w centralnej
części Warszawy. Jesteś
zainteresowany, zadzwoń
605 – 358 – 021

(fak.00195/17-o-i)

ZAINWESTUJ I ZOSTAŃ RENTIEREM

Oferta sprzedaży 2 500 m²
skomercjalizowanej powierzchni
biurowej w nowoczesnym
biurowcu w centralnej części
Warszawy. Zainteresowany
znakomitą inwestycją, zadzwoń
605 – 358 – 021

(fak.00195/17-o-i)

Sprzedam domek letniskowy,
Ptaki-Baliki, tel. 502 – 871 – 406

(p-000549-o-i)

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe,
46 m², II piętro, w nowym
budownictwie, ul. Mazowiecka,
tel. 667 – 037 – 580

(p-000554-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Agencja Euro-kontakt (12458) po-
szukuje do pracy we Francji mon-
tera silosów, marketing4@euro-
kontakt.eu, 730 107 612

(proforma.7/VI/2017-o-i)

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za
granicę: brygadzystów, pomocni-
ków budowlanych, pracowników
do obsługi przycisku sterowane-
go; fizycznych; produkcji; ogół-
nobudowlanych; ziemnych; ho-
dowli kur; krów, spawaczy, deka-
rzy, cieśli, monterów klimatyzacji
i wentylacji; rusztowań; ociepleń;
okien; podłóg; silosów; fasad;
schodów; paneli słonecznych,
hydraulików, elektryków, mura-
rzy, zbrojarzy, brukarzy, lakierni-
ków, stolarzy, regipsiarzy, płytka-
rzy, tynkarzy, malarzy, piekarzy,
operatorów koparki, magazynie-
rów, pokojówek, kelnerów, pomo-
cy kuchennej, kierowców C+E,
kombajnistów, ogrodników, ko-
ordynatorów przy zbiorach, do
zbioru pieczarek; owoców. Mile
widziany j. obcy i własny samo-
chód. marketing@euro-kontakt.eu
530 – 456 – 977

(proforma.6/VI/2017-o-i)

Zwrot podatku z pracy, rodzinne,
Niemcy, Holandia, Austria, Anglia,
Belgia, Norwegia. 71/ 385 20 18,
601 75 97 97

(fak.00636/16-o-i)

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracownika do
wykonywania elewacji.

Tel. 797 – 662 – 274

(fak/sms)

PRZYJME

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Wylęgarnia drobiu Mariano-
wo prowadzi zapisy i prze-
daż kurcząt oraz kurek od-
chowanych, 86 219 – 13 – 92,
604 – 750 – 281, 608 – 620 – 245

(fak.00133/17-o-i)

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone,
tel. 728 – 581 – 064;
511 – 075 – 866

(fak.00187/17-o-i)

Sprzedam 2 ha we wsi Skarżyn
Stary d. asfaltowa, media rolna/
budowlana łąka (70%), uprawa,
drzewa i woda tel. 603 652 369

(fak.00189/2017-o-i)

**Skup zboża, grochu, łubinu,
bobiku, kukurydzy, rzepaku,
gryki, min. 20t, zapewniam
transport, tel. 504 – 082 – 106**

(fak/sms)

SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532
(p-000480-o-i)

Sprzedam tokarkę i frezarkę,
tel. 799 – 798 – 801
(p-000557-o-i)

TOWARZYSKIE

Wolny lat 65, zamieszkały
samotnie, własnościowe M4,
Zambrów. Poznam wolną,
przystojną panią bez nałogów do
lat 55 (rosjanka, ukraińska też),
pragnącą żyć, kochać, być
kochaną, zamieszkać u mnie.
Cel matrymonialny.
Tel. 661 – 626 – 011

(p-000556-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)



**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**
**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Ford Fokus C-Max, 1,6 TDCi, XII 2005 r., srebrny metalik, 190 000 km, 115 KM, pełna elektryka, cena 11 500 zł, tel. 608 - 576 - 544

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan 1,8 turbo, gaz, 150 KM, (2001), climatronic, hak, cena 8 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2001), cena 9 000 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2000), gaz, cena 7 500 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam skuter Keeway, (2006), cena 1 500 zł, tel. 668 - 755 - 189

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Bora 1.9 TDI, 1 900 cm³, sedan, nieuszkodzony, (1999), diesel, przebieg 267 000 km, srebrny, manualna skrzynia biegów, stan bardzo dobry, cena 4 300 zł, tel. 511 - 199 - 666

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, 1.6 benzyna, 16 V, 105 KM, (2002), beżowy metalik, 134 tys. km, drugi właściciel od 8 lat, stan ogólny dobry, opłaty do listopada, cena 9 800 zł do uzgodnienia, tel. 516 - 724 - 004

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo 1.2 benzyna, (2008), 64 tys. km, pierwszy właściciel, pełne wyposażenie, cena 18 500 zł, tel. 662 - 072 - 117

(o/b)

Sprzedam Fiat Linea, (2007-2008), salon Polska, 86 tys. km, 120 KM, pełne wyposażenie, cena 15 900 zł, tel. 662 - 072 - 117

(o/b)

Sprzedam Citroen Xsara Picasso 1.6HDI, (2004), szary metalik, cena 7 500 zł, tel. 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam BMW E 46 318i, (1999), pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan bardzo dobry, pełna opcja, cena 9 100 zł, tel. 514 - 746 - 741

(o/b)

Sprzedam Fiat 126 P, 650 cm³, (1999), cena 950 zł, tel. 511 - 393 - 819

(o/b)

Sprzedam Citroen Saxo, 1.1 benzyna + gaz, (2000), stan dobry, 3-drzwi, cena 2 500 zł, tel. 511 - 393 - 819

(o/b)

Sprzedam motorower Toros F16, 50 cm³, (2012), rejestracja w 2013 r., stan dobry, cena 1 200 zł, tel. 517 - 284 - 899

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, 1,4 16v, (1999), 5-drzwi, kolor czarny, cena 2 800 zł, tel. 663 - 279 - 025

(o/b)

Sprzedam Ford Galaxy (2000), z silnikiem 1.9TDI w stanie dobrym technicznie i wizualnym, OC i przegląd do końca roku, cena 5 800 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam Honda Accord, (2000), pierwsza rejestracja w 2001 r., 2.0, 147 KM, z gazem sekwencyjnym, drugi właściciel od nowości, auto pochodzi z polskiego salonu, cena 8 500 zł do uzgodnienia, tel. 510 - 766 - 485

(o/b)

Sprzedam Mercedes W115 Classic 200, diesel, (1969), czarny, bordowy środek, silnik i technicznie wzorowy stan, cena 19 999 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna, 1.9dci, (2002), grafit, metalik, klimatyzacja, pół skóra, elektryczne szyby, dobry stan, możliwa zamiana na inne auto, cena 4 555 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (1992), 1,8 benzyna, w dobrym stanie, siadasz i jedziesz, długie opłaty, okazja, cena 1 300 zł, tel. 663 - 279 - 025

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B4, 1,8 lpg, stan bardzo dobry, sedan, kolor wiśniowy, (1994), cena 2 300 zł, tel. 663 - 279 - 025

(o/b)

Sprzedam Mazda 3 I, (2006), przebieg 203 000 km, diesel, hatchback, srebrny, auto sprowadzone z zagranicy, zarejestrowane w Polsce, opłaty OC i badanie techniczne ważne do 19.11.2017 r., dobry stan techniczny, nie wymaga wkładu finansowego, cena 12 900 zł do negocjacji, tel. 516 - 184 - 001

(o/b)

Sprzedam Seat Cordoba, 1.4 benzyna, (1996), cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 505 - 859 - 186

(o/b)

Sprzedam motocykl BMW F650, szosowo-turystyczny, (1998), 55 tys. km, czerwony, cena 5 500 zł, tel. 728 - 846 - 084

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2008), diesel, 5-drzwiowa, szary metalik, użytkowana przez kobietę, auto zadbane, serwisowane w salonie, faktury do wglądu, cena 19 000 zł, tel. 516 - 793 - 985

(o/b)

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam radio samochodowe do Forda Transit, jak nowe, cena 100 zł, tel. 602 - 626 - 586

(o/b)

Sprzedam Suzuki Vitara, (1995), z pługiem i hakiem, przebieg 256 000 km, benzyna + lpg, pick-up, czarny, cena 5 500 zł do negocjacji, tel. 662 - 266 - 011

(o/b)

Sprzedam Daewoo Matiz, 800 cm³, 45 KM, hatchback, nieuszkodzony, (2000), benzyna, przebieg 146 789 km, zielony, manualna skrzynia biegów, stan bardzo dobry, po świeżym przeglądzie technicznym, cena 2 200 zł, tel. 511 - 199 - 666

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, kombi, gaz, pojemność silnika 1 600 cm³, 101 KM, nieuszkodzony, (2001), LPG, przebieg 234 000 km, srebrny, manualna skrzynia biegów, cena 5 999 zł, 511 - 199 - 666

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam ciągnik SAM, własnej konstrukcji ES. 17 km, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 217 - 49 - 56 (o/b)
- Sprzedam przyczepę rolniczą Autosan D 732-03, (1984), cena 8 500 zł, tel. 693 - 521 - 378 (o/b)
- Sprzedam ciągnik C 330 z kabiną, w oryginale, nowe opony i akumulatory, zarejestrowany, opłacony, stan idealny, cena 15 300 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02 (o/b)
- Sprzedam przyczepę wywrotkę D 732 4t, 2-tłokowa, koła 10, hak, w oryginale, zarejestrowana, opłacona, cena 13 700 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02 (o/b)
- Sprzedam pług obrotowy Rabeverk, 2-skibowy, cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357 (o/b)
- Sprzedam przyczepę do przewozu dwóch koni, cena 4 500 zł, tel. 607 - 940 - 357 (o/b)
- Sprzedam ładowacz Troll, łyżka, widły, zielony, (1994), cena 3 600 zł, tel. 797 - 766 - 740 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą, pasową, Class Variant 16, zmienno-komorowa, stan bardzo dobry, cena 9 000 zł, tel. 797 - 766 - 740 (o/b)
- Sprzedam kultywator 16 Grudziądz, cena 700 zł, tel. 797 - 766 - 740 (o/b)
- Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, 2-rzędowa, cena 1 800 zł, tel. 797 - 766 - 740 (o/b)
- Sprzedam kombajn zbożowy Matador Gigant Class, silnik 6-cylindrowy, stan dobry, cena 6 500 zł do uzgodnienia, tel. 517 - 688 - 204 (o/b)
- Sprzedam części do kombajnu New Holland, cena 2 000 zł, tel. 729 - 474 - 640 (o/b)
- Sprzedam jałówkę, wysokocielna, w wadze około 600 kg, od dobrych krów, po matce holenderce, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116 (o/b)
- Sprzedam ciągnik Fendt 612 LSA, (1989), ciągnik w stanie bardzo dobrym, szybka skrzynia 40 km/h, przedni TUZ, zaczep automat, cena 46 000 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870 (o/b)
- Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z56, z kabiną, stan idealny, (1988), cena 36 500 zł, tel. 663 - 961 - 026 (o/b)
- Sprzedam sianokiszonkę w belach, 30 sztuk, cena 90 zł za sztukę, tel. 606 - 378 - 531 (o/b)
- Sprzedam prasę belującą Vicon RF 119, stan bardzo dobry, cena 18 700 zł całość do uzgodnienia, tel. 514 - 138 - 602 (o/b)
- Sprzedam rozsiewacz do nawozów Sulky DPX 803, cena 4 200 zł, tel. 727 - 712 - 942 (o/b)
- Sprzedam rozrutnik obornika Cynkomet, Czarna Białostocka, dwuosiowy, wałki wirujące, (2008), stan bardzo dobry, mało używany, cena 9 200 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 506 - 608 - 225 lub (86) 277 - 29 - 20 (o/b)
- Sprzedam przewracarkę do siana Kuhn, 4-gwiazdowa, możliwość montażu 6-gwiazd, cena 3 500 zł, tel. (86) 476 - 39 - 07 (o/b)
- Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 1 650 litrów, cysterna, cena 12 000 zł, tel. (86) 476 - 39 - 07 (o/b)
- Sprzedam ciągnik C 330, (1984), pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, w oryginale, ogumienie 95%, cena 15 200 zł, tel. 513 - 811 - 042 (o/b)
- Sprzedam sianokiszonkę w belach, 100 sztuk, cena 100 zł za sztukę, tel. 604 - 729 - 551 (o/b)
- Sprzedam słomę ze stodoły, 80 bel, cena 80 zł za sztukę, tel. 604 - 729 - 551 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon, (2010), kupiona w 2011 r., szerokość robocza 2,4 m, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, mało używana, cena 12 500 zł, tel. 513 - 170 - 621 (o/b)
- Sprzedam rozrutnik obornika, 2-osowy, stan bardzo dobry, cena 370 zł do uzgodnienia, tel. 601 - 621 - 097 (o/b)
- Sprzedam byczki do dalszego chowu, 2 sztuki, cena 3 400 zł całość, tel. 691 - 242 - 088 (o/b)
- Sprzedam dojarke, 2-konwiowa, kompletna, stan bardzo dobry, cena 950 zł, tel. 602 - 759 - 772 (o/b)
- Sprzedam kopaczkę i sadzarkę ciągnikową, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 276 - 420 (o/b)
- Sprzedam pługi obrotowe, trzy skibowe, BVL, odkładnie śrubowe 20 cali, zabezpieczenia śrubowe, pogłębiacze i inne dodatki, stan bardzo dobry, tel. 513 - 170 - 621 lub 531 - 271 - 624 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną Miotk Z042, (2006), pierwszy właściciel, stan dobry wszystkie osłony w komplecie, cena 1 900 zł do uzgodnienia, tel. 696 - 669 - 769 (o/b)
- Sprzedam rozsiewacz nawozów Sulky, DPX 1503, cena 5 200 zł, tel. 727 - 712 - 942 (o/b)
- Sprzedam ule warszawskie zwykłe i wielkopolskie drewniane, używane, w dobrym stanie, cena 230 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 784 - 190 - 989 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Kuhn, (2010), cena 12 500 zł, tel. 604 - 398 - 165 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl



Galeria TALENTÓW

Muzyczne Dni Drozdowo - Łomża w Galerii Veneda!

1 lipca, godz. 14.00

Zapraszamy na niezwykle spotkanie z MUZYKĄ klasyczną
i rozrywkową w iście mistrzowskim wykonaniu!

Wystąpią: Jacek Szymański (śpiew i prowadzenie), Anna Osior (śpiew),
Artur Sychowski (fortepian) oraz wokaliści studia ROK

OBWIESZCZENIE Burmistrza Miasta Zambrowa

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów w rejonie ulicy Aleja Wojska Polskiego oraz południowej granicy miasta, graniczącej z Rodzinnym Ogrodem Działkowym Pod Długoborzem.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 353 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zambrów uchwały Nr 158/XXVIII/17 z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów w rejonie ulicy Aleja Wojska Polskiego oraz południowej granicy miasta, graniczącej z Rodzinnym Ogrodem Działkowym Pod Długoborzem.

Zainteresowani mogą składać wnioski do w/w planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów lub w sekretariacie, pokój nr 225, w terminie do dnia **28 lipca 2017 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również wnioski wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570):

- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

KONTAKTY w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej **www.kontakty-tygodnik.com.pl**

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

foto gabs
digital

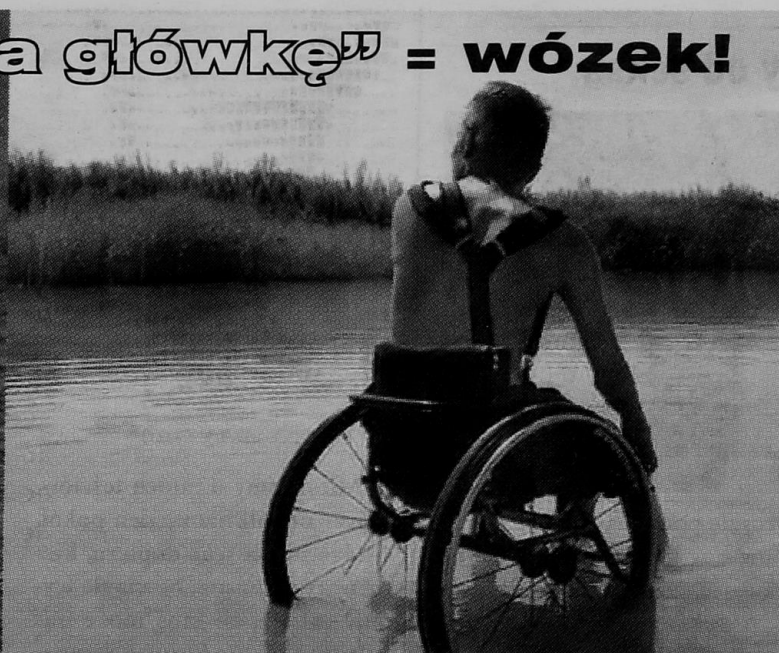
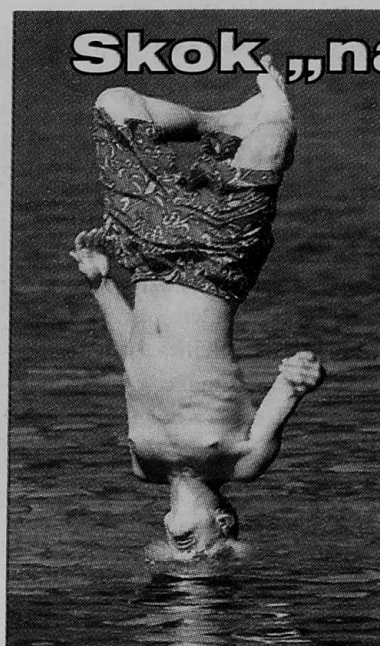
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions



Skok „na główkę” = wózek!



Pożar w Jedwabnem

8 rodzin zostało ewakuowanych z powodu pożaru budynku komunalnego w Jedwabnem w czwartek, 22 czerwca. Ogień pojawił się na poddaszu, dlatego najbardziej ucierpiało pierwsze piętro budynku, na którym mieszkały 4 rodziny.

Płonął dom w Zanklewie

Od uderzenia pioruna zapalił się dom w Zanklewie (gm. Wizna) w niedzielę, 25 czerwca późnym wieczorem. Czworce domowników nic się nie stało, a przybyłe na ratunek dwie jednostki PSP w Łomży i dwie OSP szybko ugasiły ogień. Spłonął kawałek dachu, straty strażacy wstępnie wycenili na ok. 5 tys. zł.

Dachował w Górkach Synpiewie

Jadąca od Kisielnicy w kierunku Łomży honda na prostej drodze zjechała na pobocze ścięła znak drogowy, odbiła się od drzewa i dachowała. Według pierwszych informacji, hondą jechał tylko kierowca. Na szczęście, nic poważnego mu się nie stało.

8 kolizji w Łomży i okolicy!

W dwa dni, 8 kolizji w mieście latem, to chyba rekord! Z 5 stłuczek w poniedziałek, 26 czerwca, najpoważniejsza była wieczorem na ul. Zawadzkiej. Jadąca od Venedy w kierunku Ronda Solidarności toyota zatrzymała się przed przejściem dla pieszych na wysokości Parku Jana Pawła II, by

przepuścić przechodniów. Za nią zatrzymał się jeden fiat, ale jadący za nim kolejny fiat nie zdążył wyhamować i uderzył w tył fiata przed nim, a ten w toyotę. Nikomu nic się nie stało, ale policja zabrała prawo jazdy kierowcy fiata, który według niej spowodował kolizję. We wtorek w Łomży i najbliższej okolicy doszło do 3 kolizji. Pierwsza tuż przed świtem na drodze Łomża – Ostrów Mazowiecka, potem dwa samochody osobowe zdarzyły się na skrzyżowaniu Wojska Polskiego i Chabrowej w Łomży, a niespełna godzinę później na ul. Zjazd.

Zginął na miejscu

Śmierć na miejscu poniósł kierowca citroena na drodze krajowej między Szepietowem a Brańskiem w miejscowości Wyliny Ruś we wtorek, 27 czerwca. Według wstępnych ustaleń policji, kierowca z nieustalonych przyczyn na zakręcie zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

Pies na narkotyki!

Haszysz o wartości około 3,5

miliona złotych próbował wwieźć do Polski obywatel Rosji przez przejście w Kuźnicy. Przemyt narkotyku udaremnił znakomity nos Cenzusa, psa Straży Granicznej.

Bezpieczne wakacje

Kontrole autokarów, przewożących dzieci oraz miejsc ich wypoczynku w ramach akcji „Bezpieczne wakacje” rozpoczęła już policja w województwie we współpracy z władzami oświatowymi i samorządami.

Nie wiesz o tym? Przeczytaj!

Mandat za blokowanie

Kierujący powinien jechać jak najbliżej prawej krawędzi jezdni. Ten przepis dotyczy rowerzystów, motocyklistów i kierowców samochodu. Jednak jeśli z ulicy jednokierunkowej chcesz skręcić w lewo i staniesz na jej środku lub przy prawej krawędzi, a nie przy lewej, możesz dostać mandat. Dlaczego? Bo blokujesz możliwość jazdy wszystkim, którzy chcą skręcić w prawo, na dodatek ograniczysz swoje pole widzenia.

Mandat 150 zł, punkty karne – 0.

Mandat za

„nieoczywistości”

W policyjnym taryfikatorze są mandaty za inne nieoczywiste wykroczenia. Jakże?

■ Wchodzenie na przejście dla pieszych bezpośrednio przed jadący pojazd – 50 zł.

■ Wchodzenie na jezdnię spoza pojazdu lub innej przeszkody, ograniczającej widoczność drogi – 100 zł.

■ Poruszanie się pieszego poboczem lub jezdnią po prawej stronie drogi – 50 zł.

■ Poruszanie się pieszych jezdnią obok siebie, a nie jeden za drugim – 50 zł.

■ Nadużywanie sygnałów dźwiękowych lub świetlnych (miganie światłami) – 100 zł.

■ Używanie sygnałów dźwiękowych na obszarze zabudowanym – 100 zł.

■ Używanie tylnych świateł przeciwmgłowych przy normalnej przejrzystości powietrza – 100 zł.

REKLAMA

TAXIPLUS 196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

Poradnia psychologa

Jest uzależniony od seksu

Mój facet wszystkim kobietom, z którymi ma kontakt i swoim koleżankom na facebooku pisze, że są przepiękne (niektóre są fatalne). Kocham go, robię, co tylko chce, ale jest uzależniony od seksu i zaczynam myśleć, że najwyższy czas się rozstać. On mówi, że to ja mam problem, szpiegując go.

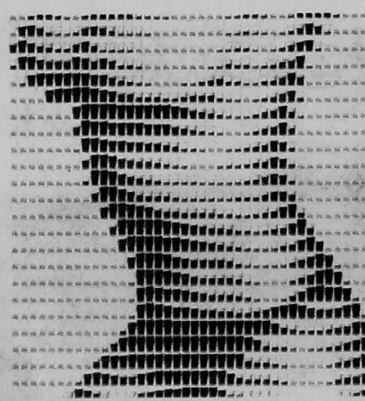
Monika

Przeżywasz konflikt wewnętrzny. Z jednej strony chcesz zostać z tym mężczyzną, a z drugiej nie chcesz. Gdy ktoś przeżywa konflikt wewnętrzny, rady są trudne, bo tak naprawdę nie ma tu idealnego wyjścia, każda decyzja niesie dobre i złe skutki. Czasem ludziom radzi się, aby spisać wszelkie „za” i „przeciw” obu decyzji, gdyż wtedy rozjaśnia się, która z nich jest lepsza. I choć taka strategia jest skuteczna, kiedy chodzi o wybór szkoły lub zakup czegoś drogiego, to już niekoniecznie w sprawach sercowych.



Decyzję powinnaś podjąć po rozmowie, w której należy jasno powiedzieć, co Ci przeszkadza, czego nie chcesz. On na to w jakiś sposób zareaguje i dzięki temu zrozumiesz, czy kontynuowanie związku ma sens, czy nie. Ponadto, godzenie się na wszystko, czego partner żąda, nie jest najlepsze. Jeśli na ustępstwa idzie tylko jedna strona, a druga tylko żąda i chce, aby do niej się dopasować, taka relacja raczej nie przetrwa.

Dr Marcin Florkowski,
psycholog



Pytanie intymne

Mieszkamy u moich teściów, którzy oddali nam jeden pokój. Godzę się na seks dopiero, kiedy wszyscy zasną, bo ciągle wydaje mi się, że ktoś może nas usłyszeć. A kiedy już zaczynamy się kochać, odczuwam ból. Nie wiem, czym to tłumaczyć? Wstydę się porozmawiać o tym z mężem. Nie wiem też, jak mu powiedzieć, że nie zawsze odczuwam satysfakcję. On tylko pyta, czy było dobrze, a potem odwraca się i zasypia.

Mariola

Przyczyna bólu może być związana z podświadomym lękiem, że mieszkający obok krewni będą świadkami waszego stosunku. Być może odczuwasz również niewypowiedziany głośno żal do męża, że nie jesteście sami, nie postarał się o niekrępujące mieszkanie. Przyczyną bólu może być także zbyt krótka gra wstępna. W przypadku, gdy pochwa kobiety nie jest wystarczająco nawilżona, wprowadzenie członka powoduje ból. Zapobiec temu mogą dłuższe pieszczoty, podczas której kobieta wystarczająco się podnieci.

Udawanie orgazmu nie jest dobrym sposobem na utrzymanie udanego związku. Prędzej czy później wyjdzie to na jaw i może być mało ciekawa reakcja. W waszym przypadku powinniście razem starać się znajdować takie chwile, w których nie ma innych domowników lub korzystać z innych sposobności. Seks nie jest związany tylko z łóżkiem. Można kochać się w samochodzie, a gdy jest ciepło, na polance w lesie, na łące, wśród zbóż...

Lekarz domowy

Co robić, gdy użądli osa?

Krysia

Osy są bardziej niebezpieczne niż pszczoły i bardziej agresywne. Mogą użądlić nawet kilka razy. Po użądleniu należy sprawdzić, czy nie wystąpiła reakcja uczuleniowa. U uczulonych na jad osy pojawi się zaczerwienienie, uczucie ucisku w gardle, trudności z oddychaniem, zawroty głowy, przyspieszone bicie serca, puchnięcie twarzy i język. Wówczas trzeba natychmiast skontaktować się z lekarzem. Reakcja alergiczna może wystąpić nawet u kogoś,

kto nigdy wcześniej nie miał alergii na użądlenia owadów. Zlekceważenie objawów uczulenia może doprowadzić do zatrzymania serca i śmierci. Jeśli nie ma uczulenia, należy zneutralizować skutki działania jadu i łagodzić ból. Chore miejsce przemyć kilkukrotnie kwaśnym roztworem, może to być ocet, cytryna, spirytus salicylowy. Następnie przyłożyć okład z lodu lub zimnej wody. Jeśli użądliła pszczoła, trzeba delikatnie (nie naciskać, by więcej jadu nie dostało się do ciała) usunąć żądło. Potem przyłożyć lód, który obkurcza naczyń i jad nie rozchodzi się dalej.

Pod paragrafem

Moja mama jest wdową, prowadzi niewielkie gospodarstwo. Miała cztery córki. Wszystkie założyłyśmy rodziny i zamieszkałyśmy w mieście. Dwie siostry zmarły, jedna z nich była rozwiedziona. Kto na wypadek śmierci mamy będzie po niej miał prawo do spadku, jeśli nie zostawi testamentu? Czy także szwagrowie i dzieci zmarłych siostr?

Zofia

Jeśli mama w chwili śmierci nadal będzie wdową i nie pozostawi testamentu, w którym wyrazi swo-

ją wolę, uprawnione do dziedziczenia po niej, czyli spadkobiercami ustawowymi, będą jej dzieci. Dzieci było czworo, ale dwie córki już nie żyją, pozostawiły jednak dzieci, czyli wnuki zmarłej. W takiej sytuacji spadkobiercami ustawowymi będą: dwie żyjące córki (po 1/4 udziału) oraz wnuczęta po zmarłych córkach, które odziedziczą po swojej babci spadek też po 1/4 udziału, jaki przypadłby ich mamom. Z 1/4 po babci wnuczętom przypadnie po równej części. Szwagrowie (mężowie zmarłych siostr) nie są spadkobiercami.



Przysmak
podlaski

Pieczony pstrąg

Składniki:

- 2 duże filety z pstrąga
- 1 duża cukinia
- 1 puszka pomidorów
- 3-4 ząbki czosnku
- 2-3 czerwone cebule
- garść świeżej szalwii (pietruszki)
- 4 ziarenka ziela angielskiego
- sól morską
- świeżo zmielony pieprz
- oliwa z oliwek

Filety dokładnie myjemy, osuszamy, solimy i doprawiamy pieprzem. Umieszczamy w natłuszczonym żaroodpornym

naczyniu. Piekarnik rozgrzewamy do 200 stopni C. Na rozgrzanej patelni z oliwą podsmażamy świeże gałązki szalwii (pietruszki) i posiekany czosnek. Dodajemy pokrojoną w kosteczkę cebulę, kawałki cukinii i smażymy 3 minuty. Na końcu dodajemy pomidory z puszek i dokładnie mieszamy. Całość przekładamy na przygotowane filety z pstrąga. Przykrywamy folią aluminiową i pieczemy w piekarniku ok. 25 minut. Podajemy z ziemniakami. Pstrąga możemy zastąpić inną rybą.



Jak trzymasz kasę?

1. Wiesz dokładnie, ile masz wszystkich pieniędzy i potrafisz odpowiedzieć, ile pieniędzy masz w danej chwili w portmonetce.
2. W restauracji najpierw dokładnie studiujesz jadłospis, zwracając uwagę na ceny, a potem zamawiasz najtańszą potrawę.
3. Uważasz, że dawanie prezentów bez okazji jest złym obyczajem, wolisz być obdarowanym, niż komuś podarować prezent.
4. Chętnie kupujesz odzież używaną w dobrym stanie i jesteś dumny z tego, że cię niewiele kosztuje.
5. Zwracasz uwagę na to, aby w mieszkaniu nie zużywać niepotrzebnie prądu, pilnujesz, aby radio zostało wyłączone i nie grało całą noc.
6. Uważasz, że w kinie film widzi się równie dobrze z pierwszych rzędów i dlatego kupujesz tańszy bilet.
7. Zbierasz znaczki pocztowe, monety, etykiety od zapalek lub masz inne kolekcje.
8. Odkładasz co miesiąc określoną kwotę pieniędzy, nawet jeśli musi zaoszczędzić na jedzeniu.
9. Gdyby udało ci się wygrać wielką sumę pieniędzy, z dnia na dzień zmieniłbyś swoje życie i porzuciłbyś pracę, aby korzystać z rozrywki.
10. Uważasz za opłacalne kupowanie najdroższych rzeczy, bo są trwałe.
11. Marzysz o drogocennej biżuterii.
12. Marzysz o wykwinnym jedzeniu, drogich winach i luksusowych hotelach.

13. Ogromną przyjemność sprawia ci goszczenie innych.

14. Jeśli tylko jest taka możliwość, kupujesz na raty.

15. Nie lubisz samotności.

16. Uważasz, że powinno się wydawać wszystko, co się ma, ponieważ „żyje się raz”.

Wyniki: za każdą odpowiedź „tak”, proszę przyznać sobie 10 punktów. Zsumować osobno punkty za pytania 1 – 8 (suma A) oraz 9 – 18 (suma B).

Jeśli suma A jest wyższa o 10 – 30 pkt. od sumy B, to znaczy, że umiesz troszczyć się o kasę i nie wydajesz pieniędzy bez zastanowienia. Nie jesteś zbyt rozrzutny, ale nie jesteś także skąpcem.

Jeśli suma A jest wyższa o 40 – 60 pkt. od sumy B – wielką radość sprawia Ci posiadanie kasy i niechętnie wydajesz pieniądze. Chwila rozrzutności kosztuje Cię podwójnie, straciłeś i męczysz się psychicznie wydaną gotówką.

Jeśli suma A jest wyższa o 70 – 80 pkt. od sumy B – jesteś skąpcem i trzeba zmienić swój stosunek do pieniądza.

Jeśli suma B jest wyższa o 10 – 30 pkt. od sumy A – nie zależy Ci na pieniądzu, potrafisz wydawać więcej niż masz.

Jeśli suma B jest wyższa o 40 – 60 pkt. od sumy A – pieniądze dla Ciebie to rzecz nabyta. Żyjesz bez troski, jesteś rozrzutny, nie planujesz wydatków.

Jeśli suma B jest wyższa o 70 – 80 pkt. od sumy A – pieniądze jak woda przepływają Ci przez palce, jesteś utalentowanym utracjuszem, wszystko przepuścisz.



Panowie, zaczynają się wakacje, nie ma żartów! Chwila nieuwagi i mała, przypadkowa iskra namiętności może się nieoczekiwanie zmienić w ognisko domowe!

– Czosnek i tylko czosnek, to tajemnica mojej długowieczności! – mówi stulalek dziennikarzowi.

– Dla kogo tajemnica, dla tego tajemnica... – mruczy żona.

– Co to jest: ma 14 cm długości, 5 szerokości i daje kobietom całkowitą satysfakcję?

– Banknot dwustuzłotowy.

Ksiądz prowadzi rekolekcje dla starszych ludzi. W pierwszej ławce siedzi para po około 70 lat. W pewnym momencie starszy pan zasnął i zaczął głośno chrapać. Ksiądz przerwał na chwilę i zwró-

cił się do starszej pani:

– Byłaby pani taka miła i obudziła męża?

Kobieta wstała, wzięła się pod boki i mówi:

– Jak żeś go uśpił, to go budź!

W czasie suszy chłopci wybrali się przez lasy do odległej pustelni prosić pustelnika, aby swoimi modłami sprowadził deszcz. Pustelnik popatrzył na nich i kręcąc głową, odmówił. – Dlaczego, wielbny ojciec? – dziwią się chłopci.

– Bo nie macie do mnie zaufania.

– Jak to nie mamy? Przecież przyszliśmy do ciebie taki szmat drogi.

– Nie macie! Gdybyście mieli, przyszlizbyście z parasolami...

Studentka i student Akademii Medycznej zdają egzamin.

– Jaka część ludzkiego ciała może kilkakrotnie zwiększyć swoją średnicę? – pyta profesor.

– Żrenica – odpowiada chłopak.

– Penis – odpowiada dziewczyna.

– Panu gratuluję zdanego egzaminu, a pani gratuluję chłopaka.

– Czuję kochanie, że mnie zdradziłaś!

– Nie możesz czuć. Zaraz po tym wzięłam prysznic.

Kochanek babki

(fragmenty pism z akt sądowych)

Pozwana dopuszczała się zdrad małżeńskich w nocy, w dzień natomiast próżnowała.

Spadkodawca testamentu swoje pisał wiele razy, a umarł tylko raz.

Całe życie mieszkałam u siebie w domu prywatnym, a dopiero teraz w domu publicznym, jak dostałam przydział.

Teatrem zajęcia między stronami był klozet we wspólnym mieszkaniu.

Ten dom, to w większości budował Jan K., który był kochankiem mojej babki, a częściowo jej siostry.

W bójkę udziału nie brałem, ponieważ się spóźniłem.

Pozwany stale stuka w ścianę mieszkania i posługując się alfabetem Morsa obraża powoda wulgarnymi słowami.

Gdy pozwany wracał do domu, spotykało go nieszczęście, tzn. żona, która z chęci awantury zawsze czekała na niego na progu.

Wywiad środowiskowy stwierdził, że oskarżony jest alfonsem i omegą w tej grupie przestępczej.

Tu warto być

Drozdowo

„Minerały i skały ozdobne Polski”, Muzeum Przyrody w Drozdowie (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), piątek, 30 czerwca, godz. 14.00. Wystawa niezwykłych okazów mineralogicznych i petrograficznych, występujących w Polsce.

Łomża

Rzeźba Marka Brzozowskiego (seniora) i malarstwo Marka Brzozowskiego (juniora), Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), środa, 5 lipca, godz. 18.00.

Wystawa ojca i syna. Rzeźbiarz (brąz i drewno) Marek Brzozowski w pracach wykorzystuje motyw lotu, wiatru, skrzydeł. W malarstwie Marka Brzozowskiego (juniora) dominują klasyczne motywy: martwe natury, portrety, kwiaty. Wystawa czynna do 24 sierpnia.

„Józef Piłsudski. W 150. rocznicę urodzin”, Domek Pastora (ul. Krzywe Koło 1, tel. 86 307 00 44), piątek, 30 czerwca, godz. 17.00. Wykład otwarty prof. Jana Żaryna (UKSW), zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łomży i ŁTN im. Wagów w Łomży.

„Granice Tolerancji”, Miejski Dom Kultury, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek 1, tel. 86 216 20 93), piątek, 30 czerwca, godz. 18.00. Otwarcie wystawy łomżyńskiego środowiska fotograficznego, w której swoje prace prezentują: Lech Buczyński, Zbigniew Ciborowski, Przemysław Karwowski, Joanna Klama, Marcin Kossakowski, Marek Maliszewski, Wojtek Surawski, Zbigniew Walczuk i Przemek Wojewoda. Ekspozycję można oglądać do 1 sierpnia.

Repertuar kin:

Kino GCK w Grajewie: 30 czerwca – „Dudi. Cała naprzód”, godz. 15.00; „Teraz i w godzinę śmierci”, godz. 17.00 oraz The circle krąg”, godz. 19.00. Kino MOK w Zambrowie: 30 czerwca – „Z nurtem życia”, godz. 15.45; „Piraci z Karaibów: Zemsta Salazara”, godz. 17.00 (2D dubbing), godz. 19.30 (2D napisy); 1 – 4 lipca – „Wonder Woman”, godz. 19.30; 1 – 8 lipca – „Auta 3”, godz. 14.30 i 17.00; 5 – 6 lipca – „Ponad wszystko”, godz. 19.30.

Wielka wystawa Strumiłły



Andrzej Strumiłło

Prawie 50 wielkoformatowych obrazów można oglądać w CSW Galeria Andrzeja Strumiłły w Suwałkach (ul. Tadeusza Kościuszki 45, tel. 87 565 11 32). Wystawa jest elementem obchodów Roku Andrzeja Strumiłły, który w tym roku kończy 90 lat, w województwie podlaskim. Tematem przewodnim są cykle: Psalmy, Apokalipsa, Lot i Głowy.

O ogłoszeniu 2017 r. Rokiem Strumiłły zdecydował Sejmik województwa podlaskiego. W przyjętym

stanowisku podkreślono, że prof. Strumiłło jest niezwykle ważną postacią w budowaniu tożsamości, kultury i historii województwa podlaskiego.

Andrzej Strumiłło urodził się w 1927 r. w Wilnie. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi. W latach 1982-84 był kierownikiem Graphic Presentation Unit Sekretariatu Generalnego ONZ w Nowym Jorku. W 1984 r. osiadł w Maćkowej Rudzie nad Czarną Hańczą na Suwalszczyźnie.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): nie oglądaj się za siebie! Lato przyniesie nowe okazje, która mogą spowodować zmianę Twego życia. Musisz tylko pozbyć się nawyku do flirtów, bo mogą popsuć wartościowy związek.

BYK (21 IV – 20 V): będą chwile, że poczujesz się jak na huśtawce: raz będziesz górą, innym razem spadniesz na sam dół. Gromadź siły i oszczędzaj, a nic nie stracisz.

BLIŹNIETA (21 V – 21 VI): skup się na tym, co naprawdę dla Ciebie ważne. Nie nadużywaj zaufania najbliższych, baczniej zwracaj uwagę na to, co mówisz i czynisz. Jako kierowca, zachowaj szczególną ostrożność.

RAK (22 VI – 22 VII): nie bój się zmian, bo i tak ich nie unikniesz, a świetne i skuteczne pomysły pozwolą Ci na rozwiązywanie bieżących spraw i problemów. Nie podtrzymuj związku, jeśli Cię niszczy.

LEW (23 VII – 23 VIII): poczujesz, że życie należy do Ciebie. Powróć do swojej wielkiej formy i uroku. Twoje marzenia i wielkie plany staną się możliwe. Nie ulegaj iluzjom i nie wierz we wszystko, co obiecują ludzie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): przed Tobą bardzo ważny czas. Liczyć się będzie konsekwencja, nie zbaczaj z obranej drogi. Znajdziesz w sobie

pokłady energii, aby przetrwać każdy kryzys i zdobyć to, do czego od dawna dążysz.

WAGA (23 IX – 23 X): okres obfitujący w wydarzenia, niektóre szczęśliwe, inne dość trudne. Nie opuści Cię optymizm i pogoda ducha, co dodawać Ci będzie skrzydeł.

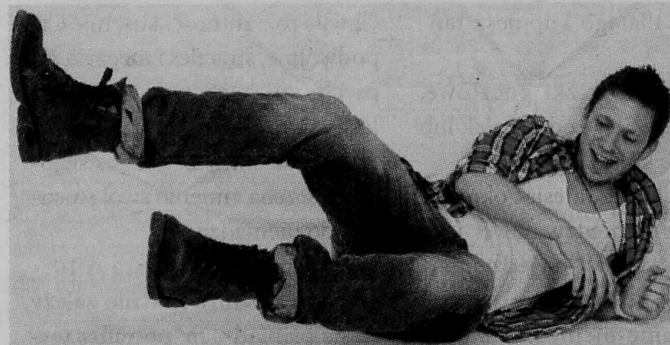
SKORPION (24 X – 22 XI): zmień stosunek do życia i ludzi, a trudne sytuacje pokonasz szczęśliwie. Skorzystaj z doświadczeń, bo tylko na tym zyskasz. Optymizm i wyczucie poratuje Cię w niejednej podbramkowej sytuacji. W sumie: głowa do góry!

STRZELEC (23 XI – 21 XII): optymizm sprawi, że wszystko wyda się prostsze. Wystarczy samemu niczego nie komplikować.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): rzucisz się w wir nowych znajomości. Będziesz mieć dobrą rękę do pieniędzy.

WODNIK (21 I – 19 II): porzuć schematy i „skocz” na głęboką wodę, bo szczęście będzie Ci sprzyjać. Nie zachłyj się jednak powodzeniem, zachowuj rozwagę.

RYBY (20 II – 20 III): otworzą się nowe możliwości, ale trzymaj się ustalonych planów. Sytuacja zaczyna się stabilizować i poprawiać, nie rozpędzaj się jednak! Możesz liczyć na wsparcie i pomoc bliskich.



„Kiedy gwiazdy gasną”

To tytuł najnowszego utworu zespołu Masters do słów Marcina Praskiego i muzyki lidera zespołu oraz wokalisty Pawła Jasionowskiego (na zdjęciu). Piosenkę można posłuchać na kanale YouTube zespołu. Powstał do niej teledysk, nagrany w Portugalii.

Paweł Jasionowski pochodzi z Zambrowa. Jest twórcą nie-

śmiertelnego przeboju „Żono moja”. Niedawno występował w popularnym programie Polsatu „Twoja twarz brzmi znajomo”, w którym dotarł do finału. Dwukrotnie na Starym Rynku w Łomży uświetnił otwarcie Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego, organizowanych przez „Kontakty”.

XVII Polonijne Igrzyska Młodzieży im. Jana Stypuły



Ponad 570 młodych sportowców, Polaków z Białorusi i Litwy, Ukrainy, Estonii i Irlandii oraz ok. 300 z Polski stawili się w Łomży na XVII Polonijnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły, organizowanych przez łomżyński Oddział „Wspólnoty Polskiej”. Od niedzieli do czwartku, 29 czerwca, rywalizują drużynowo i indywidualnie w 10 dyscyplinach: lekkoatletyce, tenisie stołowym, pływaniu, szachach, zapasach, karate, siatkówce, koszykówce, piłce nożnej i strzelectwie. W tym roku inauguracja Igrzysk zorganizowana została w hali sportowej przy II Liceum Ogólnokształcącym. Przybyli na nią prezes „Wspólnoty” Piotr Bonisławski i minister Henryk Kowalczyk oraz łomżyńskie władze i posłowie.

Pierwsze Igrzyska, które od razu były największym spotkaniem dzieci i nastolatków Polonii w naszym regionie, zorganizował łomżyński senator, prezes Oddziału Wspólnoty Polskiej w Łomży Jan Stypuła (1931 – 2001). Jego ideę kontynuuje obecna prezes Wspólnoty w Łomży Hanka Gałązka.

Aleja Olimpijczyków

Aleja Olimpijczyków powstała w Szelmencie koło Suwałk, w którym od 2008 r. działa ośrodek sportów narciarskich, a od niedawna najdłuższy w Polsce wyciąg nart wodnych. Aleję zapoczątkowało 8 kamiennych płyt z nazwiskami słynnych polskich sportowców: Stanisława Marusarza (wicemistrz świata w skokach narciarskich z Lahti z 1938), Franciszka Gąsienicy Gronia (brązowy medalista w kombinacji norweskiej Igrzysk Olimpijskich Cortina d'Ampezzo z 1956), Kamil Stoch (mistrz olimpijski w skokach narciarskich z Soczi z 2014), Józef Łuszczek (mistrz świata w biegach narciarskich z Lahti z 1978), Wojciech Fortuna (mistrz olimpijski w skokach narciarskich z Sapporo w 1972), Marian Sypniewski (brązowy medalista w szermierze z Barcelony z 1992), Adam Krzysiński (wicemistrz olimpijski w szermierze z Atlanty z 1996) oraz Piotr Markiewicz (brązowy medalista w kajakarstwie z Atlanty z 1996).

Piłkarski nabór



Olimpia Zambrów prowadzi nabór uzupełniający do szkoły piłkarskiej chłopców urodzonych w latach 1999 – 2010. Chętni proszeni są o zgłaszanie się osobiście w obecności opiekuna prawnego do biura Klubu lub trenerów prowadzących. Poniżej kontakt: rocznik 1999 i młodsi, trener Andrzej Bart, tel. 505 699 897; rocznik 2003 i młodsi oraz 2005 i młodsi, trener Paweł Olszewski, tel. 696 120 637; rocznik 2007 i młodsi, trener Kamil Rosiński, tel. 660 771 638; rocznik 2008 i młodsi, trener Rafał Dmochowski, tel. 519 185 567; rocznik 2009 i młodsi, trener Mateusz Konopka, tel. 505 999 847; rocznik 2010 i młodsi, trener Arkadiusz Sawicki, tel. 504 217 651. Wszystkie prowadzone w klubie zajęcia są bezpłatne!

Mistrz z Małego Płocka

Drużyna BM Danex z Małego Płocka wywalczyła tytuł Mistrza Miejskiej Ligi Piłki Nożnej w sezonie 2016/2017.

Wicemistrzem został zespół UniGlass-u, a III miejsce zajęła ekipa Planet Cash. Na kolejnych miejscach znalazły się drużyny: 4) Okleina, 5) BTS Szymańscy, 6) Orły Zbójna, 7) Budownictwo Szydlik, 8) Demed, 9) Elmax Dachy Super Team, 10) DeSeniors.

Królem strzelców Ligi został Michał Pardo z Uniglassu, najlepszym bramkarzem Łukasz Cwaliński z BM Danex, a za najlepszego zawodnika uznano Mateusza Malinowskiego z Uniglassu.

W II Lidze tytuł Mistrza zdobył zespół Dobroplast, wicemistrzem została drużyna KS Biel Sonarol Jezioro, a III miejsce zajął GKS Łomża. Królem strzelców okazał się Islam Majrasultanow z drużyny Trójkąta (5 miejsc).

W Pucharze Polski...

ŁKS z Bytovią

Z Bytovią Bytów (I liga) zmierzy się ŁKS Łomża w rundzie wstępnej Pucharu Polski w sobotę, 15 lipca na stadionie w Łomży. W poprzednich rozgrywkach o Puchar Polski Bytovia dotarła aż do ćwierćfinału, a odpadła po dwumeczu z późniejszym triumfem.

Olimpia ze Stalą

Rywalem Olimpii Zambrów w rundzie wstępnej Pucharu Polski będzie Stal Rzeszów. Mecz ze Stalą Olimpia rozegra na wyjeździe 15 lub 16 lipca. W przypadku awansu, przeciwnikiem Olimpii byłaby Miedź Legnica. Po sezonie Olimpia, niestety, spadła z II ligi i na jesieni zacznie rozgrywki w III.

Piknik w Stawiskach

Na międzypokoleniowy piknik sportowy w niedzielę, 2 lipca (godz. 12.30), na Stadion Miejski w Stawiskach zaprasza Stowarzyszenie Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Stawiski.

Dla sportu w Jednacczewie

Jedna z większych miejscowości gminy Łomża doczeka się miejsca do uprawiania sportu i rekreacji. Jeszcze w tym roku w pobliżu świetlicy wiejskiej utworzone zostanie boisko dla różnych gier zespołowych ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem.

Władze gminy zapowiadają na przyszłość „uzupełnienie” o plac zabaw i siłownię na otwartym powietrzu.

„Wkład” w srebro Mistrzostw Europy

Znaczący udział mieli sportowcy z Białegostoku w zdobyciu drugiego miejsca (za ekipą Niemiec) przez Polskę w Drużynowych Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy. Kamila Lićwinko wygrała skok wzwyż, Martyna Dąbrowska pobiła na trzeciej zmianie zwycięskiej sztafety 4x400 metrów, a Damian Czykier wywalczył czwarte miejsce na 110 metrów przez płotki.



PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE